№ 41. Czwartek, 21 lutego (5 marca) 1874. № 41.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W piątek, 22 lutego (6 marca), — św. Mawrikia mucz.
W sobotę, 23 lutego (7 marca), — św. Polikarpa mucz.
W niedzielę, 24 lutego (8 marca), — Ob. gł. św. Joanna pr.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 40; zach. o godz. 5 min. 44.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 20 Lutego (4 Marca) 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	769.1	— 9.7	92	spokojnie
1	768.3	— 0.8	53	płd.-wschodni.
9	767.9	— 8.6	69	spokojnie

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 22 lutego (6 marca), — św. Wiktora męcz.
W sobotę, 23 lutego (7 marca), — św. Tomasza z Akwinu.
W niedzielę, 24 lutego (8 marca), — św. Jana Bożego.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 0.

* W niedzielę, 17 lutego, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować gubernatora kowieńskiego, rzeczywistego radcę stanu *Bazilewskiego*.

—

* W poniedziałek, 18 lutego, Ambasador francuzki przy Dworze Berlińskim, wice-hrabia *Gontaut-Biron*, miał zaszczyt przedstawiać się Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższy dyplom, 4 lutego 1874 roku, Najmiłościwiej mianowany został kawalerem orderu św. równego apostołom księcia Włodzimierza 2-ej klasy, jeneralny konsul w Londynie, rzeczywisty radca stanu, szambelan *Berg*, z powodu upływu 50-o letniego jubileuszu jego służby.

—

* Najwyżej upoważniono do przyjęcia i noszenia orderów austrjackich.

Leopolda 1-ej klasy: radców tajnych: starszego radcę Ministerstwa Spraw Zagranicznych barona *Jomini*; dyrektora Departamentu Azjatyckiego *Stremouchowa* (9 lutego) i Nadzwyczajnego Posła i Pełnomocnego Ministra przy Najjaśniejszym Cesarzu Austrjackim i Królu Węgierskim *Nowikowa* (7 lutego 1874 roku).

Korony Żelaznej 1-ej klasy: dyrektora Departamentu Stosunków Wewnętrznych, radcę tajnego *Łonginowa* (13 lutego) i dyrektora Kancelarji Ministerstwa, rzeczywistego radcę stanu, pełniącego obowiązki ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości *Petersona* (9 lutego 1874 roku).

Franciszka Józefa 1-ej klasy: dyrektora Moskiewskiego głównego Archiwum, ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości barona *Bülera* (13 lutego), rzeczywistych radców stanu: zostającego w wydziale Ministerstwa Spraw Zagranicznych, mistrza obrzędów Najwyższego Dworu *Żerebcowa* i Nadzwyczajnego Posła i Pełnomocnego Ministra przy Związku Szwajcarskim, szambelana księcia *Gorczakowa* (9 lutego); Krzyża komandorskiego z gwiazdą: rzeczywistych radców stanu, wice dyrektorów: Departamentu Azjatyckiego barona *von der Osten-Sackena* i Departamentu Stosunków Wewnętrznych *Demidowa*; krzyża komandorskiego: referenta V klasy w Departamencie Stosunków Wewnętrznych, rzeczywistego radcę stanu, szambelana *Uszakowa*; pierwszego sekretarza Kancelarji Ministerstwa Spraw Zagranicznych, radcę stanu, kamerjunkra barona *Pritwitza*, i tłomacza VII klasy w Departamencie Stosunków Wewnętrznych, radcę kolegjalnego *Hepela*; krzyża kawalerskiego: urzędnika do szczególnych poruczeń VII klasy Ministerstwa przy jenerał-gubernatorze warszawskim do korespondencji zagranicznej, asesora kolegjalnego *Wieniawskiego* (12 lutego 1874 roku).

—

Ustawa Towarzystwa kolei żelaznej Nadwiślańskiej.

(Najwyżej zatwierdzona 18 listopada 1873 r.)

II. Prawa i obowiązki Towarzystwa.

(*Dalszy ciąg* *).

Obniżenie opłaty za przewóz.

§ 14. Kiedy zysk dojdzie do 15% od nominalnego kapitału akcyjnego, natenczas Towarzystwo obowiązane będzie, na żądanie Rządu, obniżyć odpowiednio opłatę za przewóz, szczególniej przedmiotów żywności krajowej i gospodarstwa wiejskiego.

Opłata za przewów paliwa kopalnego, soli i sztucznych nawozów.

§ 15. Opłata za przewóz paliwa kopalnego, sztucznych nawozów i soli nie powinna przenosić: od puda paliwa kopalnego i sztucznych nawozów $1/_{65}$ kop. na wiorstę, a od puda soli $1/_{45}$ kop. na wiorstę.

Rozchody frachtowe.

§ 16. Rozchody frachtowe przy przewozie ładunków, jako to: rozchody za podwiezienie, naładowanie, wyładowanie i skład w packhauzach stacyjnych, zbudowanych przy kolejach żelaznych, pobierają się w rozmiarze zatwierdzonym przez Ministra Dróg Komunikacji.

Przewóz wojska, aresztantów i bagaży jednych i drugich.

§ 17. Przewóz żołnierzy i marynarzy, wysyłanych pojedynczo i komendami, różnego rodzaju ciężarów wojskowych, koni, taboru, efektów, artylerji i różnych zapasów wojskowych, oraz aresztantów z ich ciężarami, dokonywa Towarzystwo według taryfy obniżonej, z ustępstwem 75% od taryfy maximum.

Przy przewozie wojsk, aresztantów i ich przynależytości i urządzeniu niezbędnych do tego przyrządów, Towarzystwo obowiązane jest stosować się do przepisów ustanowionych i jakie będą w przyszłości ustanowione w tym przedmiocie.

Przewóz poczty.

§ 18. Przewóz pocztowych korespondencij, posyłek i asystujących im urzędników, Towarzystwo dokonywa bezpłatną.

W tym celu Towarzystwo wydziela w każdym zwykłym pociągu osobowym przedział wagonu długości do trzech sążni.

Oprócz tego Władza Pocztowa może, jeżeli tego zapragnie, stawiać na kolej zbudowane przez nią własnym kosztem wagony pocztowe, przyczem konserwacja, utrzymanie (oprócz wewnętrznego ich urządzenia) i ruch takich wagonów pocztowych w pociągach, dokonywają się bezpłatnie z rozporządzenia Towarzystwa i na jego koszt.

Porządek wysyłania i przewożenia pocztowych korespondencij, posyłek i asystujących im urzędników i osobnych wagonów Władzy Pocztowej, określa się przez przepisy ustanowione i jakie w przyszłości będą ustanowione co do przewozu poczt kolejami żelaznemi.

Pociągi nadzwyczajne.

§ 19. Władze i osoby rządowe mają prawo wymagać od Towarzystwa wysyłania pociągów nadzwyczajnych.

Żądanie to przedstawia się zarządzającemu koleją, w miarę możności nie później jak na dwanaście godzin przed terminem żądanego wysłania pociągu nadzwyczajnego. Zarząd kolei wyznacza żądany pociąg z takiem obliczeniem czasu, aby przytem były zachowane z całą scisłością postanowienia o bezpieczeństwie ruchu.

Za pociąg nadzwyczajny opłaca się Towarzystwu po 1 rub. 50 kop. na wiorstę, licząc skład pociągu z jednego wagonu bagażowego lub platformy, jednego wagonu I klasy i jednego wagonu III klasy.

W razie żądania większej liczby wagonów, opłata powiększa się według liczby miejsc w dodatkowych wagonach albo według ogólnej za te miejsca taryfy, albo w rozmiarze oznaczonym w § 17, stosownie do przeznaczenia pociągu.

W razie żądania pociągu nadzwyczajnego do przewozu ogniowych narzędzi i straży, przy klęskach pożaru w miastach lub wsiach, znajdujących się na linji lub blizko niej, pociąg taki powinien być wyprawiony przy pierwszej do tego możności.

Opłata za wagony i platformy do przewozu ogniowych narzędzi i straży dokonywa się według przebytej odległości, według liczby wagonów i platform, składu ich i objętości.

Bezpośrednia komunikacja z łącznemi kolejami.

§ 20. Pod względem przewozu pasażerów i ładunków Towarzystwo obowiązane jest otworzyć bezpośrednią komunikację ze wszystkiemi kolejami żelaznemi, łącznemi z koleją Towarzystwa.

Gdyby umowa o takiej komunikacji nie nastąpiła przed terminem oznaczonym do otwarcia ruchu na kolei (§ 8), to Minister Dróg Komunikacji oznacza podstawy tej umowy, dla obowiązkowego wprowadzenia ich w wykonanie.

Połączenie z innemi kolejami.

§ 21. Jeżeli Rząd uzna za potrzebne nadać drugiej kolei żelaznej prawo połączenia się z koleją żelazną Towarzystwa, przy wspólnem ich użytkowaniu ze stacji lub innych budowli kolei, to Towarzystwo obowiązane jest podledz warunkom, które oznaczy w tym przedmiocie Minister Dróg Komunikacji. Prawo przejazdu powinno być pozostawiane przez Towarzystwo innym kolejom żelaznym i drogom w tem miejscu, gdzie przejazd taki będzie upoważniony przez Ministra Dróg Komunikacji.

Telegraf kolei żelaznej.

§ 22. Telegraf zbudowany przez Towarzystwo, podlega wszystkim przepisom tak ustanowionym, jak i tym które będą ustanowione w przyszłości dla telegrafów kolei żelaznych.

Strzeżenie przewodów telegrafu rządowego i udzielanie lokali dla urzędników wydziałów Pocztowego i Żandarmsko-Policyjnego.

§ 23. Zarząd telegrafów ma prawo przywiesić swe przewody do słupów telegraficznych Towarzystwa, które obowiązane jest strzedz te przewody, bez wszelkiej za to opłaty ze skarbu. Towarzystwo obowiązane jest udzielić bezpłatnie na stacjach niezbędny lokal dla telegrafu rządowego.

Towarzystwo obowiązane jest oddać bezpłatnie do rozporządzenia Wydziału Pocztowego niezbędny lokal na stacjach kolei żelaznej, w rozmiarze, oznaczonym przez przepisy ustanowione i te, jakie w przyszłości będą ustanowione dla przewozu poczt kolejami żelaznemi.

Towarzystwo obowiązane jest udzielić bezpłatnie na stacjach lokale dla stopni Żandarmsko-Policyjnego Zarządu kolei.

Termin posiadania kolei przez Towarzystwo i ograniczenie prawa takiego posiadania.

§ 24. Towarzystwo posiada kolej żelazną i drogę łączącą oraz most w Warszawie (§ 8), pod oznaczonemi w Ustawie warunkami, w ciągu *ośmdziesięciu jeden lat*, licząc ten termin od dnia oznacznego w § 8 na ukończenie budowy kolei. Po upływie pomienionego terminu posiadania kolei, ta ostatnia wraz z drogą łączącą i mostem w Warszawie przechodzi bez wynagrodzenia na własność Rządu na zasadzie § 72.

Majątek Towarzystwa tak ruchomy, jak i nieruchomy, stanowiący przynależytość kolei, nie może być ani aljenowany, ani zastawiany bez oddzielnego upoważnienia Rządu. Sprzedaż przynależytości kolei żelaznej dozwala się tylko w celu zastąpienia majątku, który się stał niezdatnym, i przytem za upoważnieniem Zebrania Ogólnego akcjonarjuszów.

Wywłaszczenie majątków skarbowych i prywatnych.

§ 25. Towarzystwo korzysta z wszelkich praw nadanych robotom rządowym, w tej liczbie z prawa prawnego wywłaszczania i zajmowania prywatnych nieruchomości, niezbędnych pod kolej i jej przynależytości.

Znajdujące się na linji grunta skarbowe nieuprawne, nie stanowiące pozycij czynszowych i niepokryte lasem, oddają się Towarzystwu bez wynagrodzenia w ilości potrzebnej pod kolej i jej przynależytości. Również dozwala się Towarzystu na najbliższych od linji gruntach skarbowych nieuprawnych, niepokrytych lasem i nie stanowiących pozycij czynszowych dobywać bezpłatnie materjały budowlane, jako to: kamienie, żwir, piasek, glinę, wapno potrzebne podczas prowadzenia robót budowy kolei i jej przynależytości.

Uwolnienie od opłat.

§ 26. Akta o nabyciu gruntów przechodzących pod kolej żelazną i jej przynależytości, sporządzają się na prostym papierze stęplowym i nie podlegają opłatom hypotecznym.

Wybór urzędników.

§ 27. Towarzystwo może wybierać urzędników wszystkich kategorij z ruskich poddanych i cudzoziemców, podlegając w ostatnim wypadku obowiązującym przepisom o cudzoziemcach. Lecz liczba cudzoziemców urzędujących przy kolei w wydziale technicznym, nie powinna przewyższać jednej trzeciej części wszystkich urzędników tego wydziału przy kolei.

Oznaczenie liczby posad, jakie mogą być obsadzone przez cudzoziemców *w każdej kategorji* składu osobistego wydziału technicznego, zależy od Ministra Dróg Komunikacji.

Posady, na których urzędnicy mają stosunki z publicznością, powinny być obsadzone przez osoby, swobodnie władające językiem ruskim.

Warunki zaopatrywania kolei w tabor ruchomy i inne przynależytości.

§ 28. Połowa całej wyznaczonej dla kolei ilości parowozów, cała reszta taboru ruchomego, łączniki szyn i wszystkie przynależytości telegraficzne nabywane przez Towarzystwo dla zbudowania kolei, powinny być produkcji ruskiej. W razie nabycia przez Towarzystwo jakich kolwiek bądź innych przynależytości kolei żelaznej, niezbędnych dla zbudowania takowej, przedmiota te uwalniają się od opłaty cła.

Część tego taboru ruchomego i innych przynależytości kolei, która na zasadzie niniejszego paragrafu powinna być produkcji ruskiej i część całej ilości szyn, Towarzystwo obowiązane jest przyjąć od Rządu, za zapłatą za te przedmiota po cenie wskazanej w kosztorysie przygotowanym. Przy zatwierdzeniu wykonawczego kosztorysu, Minister Dróg Komunikacji oznacza ilość przedmiotów, przyjęcie których od Rządu jest obowiązkowem dla Towarzystwa.

Wszystkie parowozy i reszta taboru ruchomego, łączniki i wszystkie przynależytości telegraficzne, nabywane przez Towarzystwo dla konserwacji kolei, w razie nabycia takowych za granicą, powinny opłacać ustanowione cła.

Rachunki Towarzystwa względem Rządu.

§ 29. Towarzystwo obowiązane jest składać do roztrząśnięcia i zatwierdzenia Ministra Dróg Komunikacji:

1. *Pod względem budowy kolei:* a) przed przystąpieniem do budowy—wykonawczy kosztorys na jej zbudowanie; b) po skończeniu budowy kolei—sprawozdanie o rozchodach na jej zbudowanie.

2. *Pod względem eksploatacji kolei:* corocznie: *a*) nie później jak 1 listopada—roczny budżet przychodu i rozchodu co do eksploatacji roku przyszłego, według wzoru ustanowionego dla Towarzystw kolei żelaznych; *b*) nie później jak 1 lipca — szczegółowe sprawozdanie o przychodzie i rozchodzie za rok upłyniony, z odpowiedniemi poddziałami, przyjętemi w budżecie.

Obowiązkowy dla Towarzystwa zwrot wydatków Rządu.

§ 30. Na pokrycie wydatków Inspekcji Rządowej i utrzymania dyrektora z ramienia Ministra Dróg Komunikacji (§ 57), oraz Żandarmsko-policyjnego Zarządu kolei, Towarzystwo wypłaca Rządowi corocznie: 1) *podczas budowania kolei*—sumę oznaczoną w tym celu w kosztorysie przygotowawczym; 2) *podczas eksploatacji kolei*—sumę oznaczoną według rzeczywistego rocznego rozchodu na utrzymanie dyrektora, Inspekcji i Żandarmsko-Policyjnego Zarządu kolei.

Oprócz tego podczas eksploatacji kolei Towarzystwa wypłaca corocznie na szkoły kolei żelaznych po piętnaście rub. kred. od wiorsty długości kolei.

Sumy wypłacane podczas eksploatacji na wyżej pomienione rozchody, zaliczają się do rozchodów eksploatacji.

Sposób apelowania od decyzij Ministra Dróg Komunikacji.

§ 31. W razie niezgadzania się Towarzystwa na decyzje Ministra Dróg Komunikacji, dotyczące praw i obowiązków Towarzystwa pod względem budowy i eksploatacji kolei żelaznej, również jak i pod względem wykonania w ogóle niniejszej Ustawy, Towarzystwo ma prawo podawać prośby o swojem niezgadzaniu się do Ministra Dróg Komunikacji, który obowiązany jest wnosić te prosby do Komitetu Ministrów bezzwłocznie i nie później dwóch miesięcy od daty ich podania.

Przed rozstrzygnięciem prośby Towarzystwa, takowe nie ma prawa przędsiębrać jakichkolwiekbądź środków niezgodnych z zaapelowaną przez nią decyzją Ministra Dróg Komunikacji.

Kwestje techniczne rozstrzyga ostatecznie Minister Dróg Komunikacji.

Poddanie Towarzystwa prawom ogólnym.

§ 32. We wszystkich wypadkach nie przewidzianych niniejszą Ustawą, Towarzystwo podlega ogólnym prawom, a w szczególności istniejącym przepisom i tym, jakie będą w przyszłości ustanowione dla akcyjnych Towarzystw kolei żelaznych i dla kolei żelaznych.

(*D. c. n.*)

*) Patrz Nr. 40 *Dzien. Warsz.*

—

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do Gubernatorów.

W uzupełnieniu okólnika z 25 stycznia № 1, przesyłając ułożony za porozumieniem się z Ministrem Wojny wzór, według którego powinny być dostarczane wzmiankowane w art. 106 i 107 Ustawy o obowiązku Służby Wojskowej wypisy metryczne, najuprzejmiej proszę jaśnie wielmożnego pana, abyś przedsięwziął wszelkie właściwe środki dla najprędszego, w miarę możności wysłania tych wypisów do instytucij, które układają listy powołania, z zastrzeżeniem, że gdyby zaszła przeszkoda w dostarczeniu wypisów metrycznych Zarządom Miejskim i Włościowym przed terminem złożenia przez nie list powołania Kompletom do obowiązku służby wojskowej, to jest przed 1 maja (art. 118 Ust. o Obow. Sł. Wojsk.), wypisy te powinny już być odesłane do tych Kompletów, gdzie należy, tak dla sprawdzenia przez nie list powołania, jak i dla informacji przy samem odbywaniu powołania.

Aby opóźnienie w roku bieżącym w dostarczaniu wypisów metrycznych Zarządom Miejskim i Włościowym nie mogło przeszkadzać ułożeniu i złożeniu w swoim czasie szczegółowych list powołania, należy ograniczać się przy oznaczaniu w nich wieku wiadomościami ze spisów ludności stanów opodatkowanych.

Przepisy, do których należy stosować się przy układaniu wypisów metrycznych, wskazane są w art. 106 i 107 Ustawy, przyczem ze swej strony uznaję za właściwe dodać: 1) odpowiednio do art. 106, wypisy metryczne o starozakonnych powinny być układane w miastach, w których wprowadzona jest Ustawa Miejska, Najwyżej zatwierdzona 16 (28) czerwca 1870 roku, przez instytucje stanowe, w czem do której należy, a tam gdzie Ustawa Miejska nie jest wprowadzona—przez Rady Miejskie, Magistraty i Ratusze, ponieważ w pomienionych instytucjach *zachowywają się*, na zasadzie art. 1,611 t. IX Zb. Praw o stan. i uwagi do art. 813 t. 11 cz. 2 o zarząd. starozak. w przedł. z 1871 r., księgi metryczne o starozakonnych; 2) że osoby i instytucje układające wypisy metryczne, obowiązane są odsyłać je: *a*) o nowonarodzonych z osób, zapisanych do spisów ludności stanów opodatkowanych lub zapisanych do gmin po spisie (art. 94 Ustawy): *stanu miejskiego*—do Urzędów Miejskich (gdzie zaś nie jest wprowadzona Ustawa Miejska z 16 (28) czerwca 1870 roku—do Rad Miejskich lub instytucij zastępujących ich miejsce) tych miast, do których należeli ich rodzice; *stanu wiejskiego*—do Zarządów Włościowych, zawiadujących temi gminami wiejskiemi, do których byli zapisani ich rodzice; *b)* o nowonarodzonych z osób wyłączonych od zapisania do dziesiątego spisu ludności, lub ubyłych po spisie ze stanu opodatkowanego (art. 95 Ustawy)—do Kompletu Powiatowego, Okręgowego lub Miejskiego, według miejsca znajdowania się natenczas ich rodziców; *c*) w obwodach Uralskim, Kubańskim i Terskim—do właściwych Zarządów Policyjnych (2-ga uwaga do art. 102 Ustawy).

WYPIS METRYCZNY

o nowonarodzonych w 1853 r. w takiej a w takiej włości (lub w takim a w takim powiecie).

№ według księgi metrycznej.	Miesiąc i dzień urodzenia.	Imię nowonarodzonego.	Zawód, imię z imieniem ojca i nazwisko ojca, a z nieprawego łoża matki.	Jeżeli nowonarodzony umarł, to rok, miesiąc i dzień jego śmierci.

Ułożony wtedy a wtedy (rok, miesiąc i dzień) przez proboszcza takiej a takiej parafji, przełożonego takiego a takiego kościoła i t. p.

* *Departament telegrafów.* Komunikacja telegraficzna w Japonji, po linji powietrznej pomiędzy Nangasaki a Simonosaki, została przerwana.

—

* *Magistrat miasta Warszawy.* Przy zamknięciu kontroli i rachunków warszawskiej kasy oszczędności, z czynności jej w 1873 r., w porównaniu z 1882 r., okazały się następujące rezultata:

W początku 1872 r. było uczestników 21,986.

W ciągu 1872 r. przybyło, po odtrąceniu ubyłych, uczestników 1,100.

Zatem w początku 1873 r. było uczestników 23,086.

W ciągu 1873 r. przybyło, po odtrąceniu ubyłych, uczestników 558.

Zatem w początku 1874 roku liczba uczestników wynosiła 23,664.

Należący się uczestnikom kapitał w początku 1872 r. wynosił 865,542 rubli $91\frac{1}{2}$ kop.

W ciągu 1872 r., po odtrąceniu wypłat uczestnikom, kapitał ten, z narosłemi procentami, powiększył się o 35,430 rub. $99\frac{1}{2}$ kopiejki.

Zatem ogólny kapitał uczestników w początku 1873 r. wynosił 900,973 rubli 91 kop.

W ciągu 1873 roku, po odtrąceniu wypłat uczestnikom i dołączeniu procentu w ilości 31,358 rubli 65 kop., kapitał ten powiększył się o 773 rubli 26 kop.

Zatem ogólny kapitał uczestników w początku 1874 r. wynosił 901,747 rubli 17 kop.

a) Uczestnicy złożyli: w ciągu 1872 roku na 3,560 nowych książeczek oszczędności i na 12,561 dawnych, sumę 353,290 rubli $18\frac{1}{2}$ kop.; w ciągu 1873 r. na 3,339 nowych książeczek oszczędności i na 19,072 dawnych, 349,107 rubli $71\frac{1}{2}$ kop.

Zatem w 1873 r. na mniej o 221 nowych książeczek oszczędności i na więcej o 511 dawnych, złożyli mniej o 4,182 ruble 47 kop.

b) Wyznaczony procent w 1872 r. wynosił 33,329 rubli 28 kop., a w 1873 r. 34,417 rubli 88 kop.

Zatem w 1873 r. wynosił więcej o 1,088 rubli 60 kop.

c) W 1872 roku wypłacono 7,025 uczestnikom kapitału 348,458 rubli 35 kop., procentu 2,730 rubli $11\frac{1}{2}$ kop., umorzono książeczek oszczędności 2,460.

W 1873 r. wypłacono: 7,426 uczestnikom kapitału 379,693 rubli $10\frac{1}{2}$ kop., procentu 3,059 rubli 23 kop., umorzono książeczek oszczędności 2,729.

Zatem w 1873 r. wypłacono więcej o 401 uczestnikom, kapitału więcej o 31,234 rubli 75 kop., procentu więcej o 329 r. $11\frac{1}{2}$ kop., umorzono książeczek oszczędności więcej o 269.

W warszawskiej kasie oszczędności w początku 1872 r. było uczestników 21,986; kapitał których wynosił 865,642 rubli $91\frac{1}{2}$ kop. W ciągu ostatnich dwóch lat, to jest do końca 1873 roku liczba uczestników wzrosła do 23,664, czyli powiększyła się o 1,658, a należący do nich kapitał doszedł do sumy 901,747 rubli 17 kop., czyli powiększył się o 36,204 rubli $25\frac{1}{2}$ kop.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Otwarte zostały szkoły elementarne** w dyrekcjach: a) *łodzińskiej:* katolickie: we wsi Glinniku, w powiecie Rawskim, z utrzymaniem po 150 rub.; we wsi Biesiekierzu-Rudnym, w powiecie Brezińskim, z utrzymaniem po 154 rub.; we wsi Rudniku Wielkim, w powiecie Bendińskim, z utrzymaniem po 150 rub.; we wsi Ciosnie, w powiecie Brezińskim, z utrzymaniem po 120 rub.; we wsi Wynku, w tymże powiecie, z utrzymamiem po 126 rub.; we wsi Lipiankach w tymże powiecie, z utrzymaniem po 140 rub. 75 kop. i we wsi Stokach, w powiecie Petrokowskim, z utrzymaniem po 160 rub., oraz przekształcona została ewangielicka szkoła duchowna (kantorat) we wsi Meszczach, w powiecie Petrokowskim, na ewangelicką szkołę elementarną, z utrzymaniem po 150 rub.; b) *kaliskiej*: katolickie w własnych domach: we wsi Goszczanowie, w powiecie Turekskim, z utrzymaniem, oprócz 1 morga 100 prętów gruntu, po 250 rub. i we wsi Strobieniu, w powiecie Wieluńskim, z utrzymaniem, oprócz 7 morgów gruntu, po 150 rub. rocznie.

Dozwolono: rzeczywistemu studentowi Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu Andrzejowi - Mikołajowi *Ubyszowi*—otworzyć i utrzymywać w m. Kutnie, prywatną 2 klasową szkołę elementarną męzką, z zastrzeżeniem, aby wykład wszystkich przedmiotów odbywał się w języku ruskim; Anieli *Macherskiej*—otworzyć i utrzymywać w m. Kielcach, prywatną 4 klasową szkołę żeńską, z zastrzeżeniem, ażeby wykład wszystkich przedmiotów, z wyjątkiem nauki religji, odbywał się w języku ruskim.

Zamknięte zostały: prywatne szkoły elementarne: męzka, utrzymywana w Kaliszu przez Macieja *Szulczewskiego;* żeńska, w m. Kutnie, utrzymywana przez Zenobję *Goszczyńską*, i ewangelicka szkoła duchowna we wsi Jastrzębiu, w powiecie Łęczyckim.

—

* W ciągu 1872 r. **w gubernji Lubelskiej** umarło: w skutku gwałtownej śmierci—26 osób, w skutku samobójstwa 27, nagle—121, w skutku różnych wypadków —221, znaleziono zwłok—13, razem było 408 wypadków śmierci nienaturalnej, co stanowi 0,15% ogólnej ludności gubernji i ma się do wypadków zwyczajnej śmierci w przybliżeniu jak 1 : 50. Przy tem nadmienimy, że dla udzielania pomocy chorym w gubernji lubelskiej istnieje 12 szpitali cywilnych, z których 9 dla chrześcian, a 3 dla starozakonnych, i oprócz tego znajdują się dwa niewielkie lazareta więzienne, w miastach Lublinie i Janowie, przy miejscowych więzieniach karnych.

—

* **Z Pułtuska** (w gubernji łomżyńskiej) piszą pod 5 lutego do dziennika *Rusk. Inw.*: Dziś towarzystwo oficerów 6 brygady artylerji otworzyło swój **klub wojskowy**, z jadalnią. W czytelni klubu została umieszczona biblioteka brygady.

Na wniosek dowódcy zostało postanowione, żeby co sobota bywali na obiedzie w klubie wszyscy oficerowie z rodzinami, poczynając od dowódcy brygady, a we wtorki wieczorem zbierali się wszyscy oficerowie na gawędkę. Gospodarstwem klubu zawiaduje oficer, kolejno, przez miesiąc.

—

* 22 stycznia (3 lutego), w powiecie częstochowskim, gm. Panki, we wsi tejże nazwy, włościanka Marjanna Gwaris, przez nieostrożność **oblała swego małoletniego syna Walentego wodą gorącą**, skutkiem czego, dziecko tegoż dnia zmarło.

—

* 24 stycznia (5 lutego), w tymże powiecie, gminie Wargły, we wsi Wanaty, małoletni chłopiec włościański Jan Siwiec, pozostawiony w domu bez dozoru, zapalił na sobie odzież i **wskutek poparzenia umarł.**

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W zeszłą niedzielę, 17 lutego (1 marca), w tutejszym Klubie ruskim odbył się koncert, połączony z opowiadaniami osnowanemi na tle ludowego życia ruskiego. Część wokalna, złożona z pieśni ruskich, wykonaną była przez znanego tenora st.-petersburgskiej opery ruskiej, p. Komisarzewskiego; zaś sceny z ludowego życia, opowiadał bardziej jeszcze słynny p. Jan Gorbunow, którego nazwisko znane jest, rzec można, we wszystkich, większych i mniejszych miastach Rosji.

Dawno już nie słyszeliśmy p. Gorbunowa; ten, *jedyny* w swoim rodzaju opowiadacz — przywiózł nam świeży repertuar pogadanek tworzonych przez niego samego—i to właśnie odznacza głównie p. Gorbunowa, że jest on autorem scen, które opowiada. Bywając, w ciągu roku, w rozmaitych punktach niezmierzonego państwa ruskiego, spotykając się z różnemi żywiołami składającemi jego ludność, chwyta on wszystko co jest typowem, odznaczającem się treścią—oprawia to w ramy kunsztownej gawędy i powtarza swoim licznym słuchaczom, bądź nad starożytnym Euksynem, bądź w stepach noworosyjskich, bądź w środku Rusi, bądź nad brzegami Wisły i Niemna. Niepodobna jest naśladować Gorbunowa z powodu, iż on *ciągle tworzy*. Dziś np. opowiada jakowąś scenę w taki sposób —jutro, już ona, być może całkiem wbrew jego woli, na rozkaz siły twórczej—zostać przez niego opowiedzianą inaczej nieco — a za rok znowu, w skutek nowych, spodziewanych lub i niespodziewanych nawet przez samego opowiadacza zmian i przekształceń — już ją i poznać trudno. Są w Rosji gawędziarze, powtarzający opowiadania Gorbunowa *dosłownie*, lub przynajmniej usiłujący powtórzyć je tak jak słyszeli je opowiadane *raz* tylko. Lecz w takich powtarzaniach, dla ludzi oceniających prawdziwie Gorbunowa, nie ma i cienia nawet tego opowiadacza—dotąd, powtarzamy, jedynego i nie zastąpionego nikim.

Towarzysz p. Gorbunowa, p. Komisarzewski—jest to śpiewak władający głosem silnym, lecz śpiewający inaczej nieco niż inni. On i kłania się nawet inaczej — po artystowsku—niedbale—jak gdyby śpieszno mu było skryć się co rychlej w obłokach. Zresztą, publiczność przyjęła bardzo życzliwie niektóre z odśpiewanych przez niego romansów.

—

* **Zarząd Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności** w Królestwie Polskiem ma zaszczyt upraszać najuprzejmiej pp. członków Towarzystwa, ażeby raczyli przybyć na zabranie ogólne, które odbędzie się 3 (15) b. m., o godzinie 2-ej po południu, w Warszawie, w sali Klubu Ruskiego.

Na zebraniu tem odczytane zostanie sprawozdanie z czynności Towarzystwa za okres czasu od 6 (18) maja 1873 do 1 (13) stycznia 1874 roku.

—

* **Ósmy odczyt popularny** będzie miał miejsce dnia 24 lutego (8 marca), w niedzielę, o godzinie 4-ej po południu, w Towarzystwie Dobroczynności. Mówić będzie p. Adolf Suligowski *O rządności i oszczędności.* Biletów po kop. 5 dostać można w redakcji gazety Przemysłowo-Rolniczej, ulica Chłodna Nr. 10 i przy wejściu do sali w dniu odczytu.

—

STATYSTYKA KRYMINALNA.

Zbytecznem byłoby mówić o ważnem i pierwszorzędnem znaczeniu, jakie w ostatnich czasach nabyła statystyka w politycznem i społecznem gospodarstwie; dość wspomnić o międzynarodowych zjazdach statystycznych, z których ostatni niedawno odbył się w St. Petersburgu, a celem których, pomiędzy innemi, jest wypracowanie najlepszych metod zbierania materjałów statystycznych, aby dać możność ludziom poświęcającym się nauce statystyki do robienia wywodów z stanowczych danych liczebnych. Statystyka ma za zadanie, nie tylko wskazanie, na zasadzie takich danych, przyczyn zjawisk w życiu społecznem, ale i nakreślenie kierunku, w którym społeczeństwo może osiągnąć najwyższą sumę pomyślności. Jak statystyka medyczna czyli sanitarna, zbadawszy przyczyny chorób fizycznych, obowiązana jest wynaleźć środki do zapobiegania takowym, tak samo i statystyka kryminalna wykazując ciemną stronę ludzkości, choroby moralne, które toczą organizm społeczny, powinna także wykazać środki do ich zatamowania, a przynajmniej zmniejszenia. Lecz takie wywody mogą być osiągnięte tylko po zebraniu, z możliwą dokładnością, znacznej ilości materjałów.

W obec tak ważnego znaczenia statystyki kryminalnej, uznajemy za pożyteczne obznajmić naszych czytelników z głównemi danemi tutejszej statystyki kryminalnej za 1872 rok, na podstawie niedawno wydanych przez Komisję Rządową Sprawiedliwości materjałów, w kształcie tablic dołączonych do jej sprawozdania za 1872 rok. Tablice te, wydane jak zwykle z wykwintnością drukarską, zawierają w sobie bogaty materjał, i postaramy się przytoczyć tu choć główne cyfry, tem bardziej, że materjał ten jest mało dostępny.

Pierwsza tablica zawiera wykaz ogólny spraw, czynów i wypadków w ciągu 1872 r. przez wszystkie sądy karzące dochodzonych, tudzież osób obwinionych. Na tablicy tej umieszczone jest 72 pozycij, czyli rodzajów czynów przestępnych, w takim porządku, w jakim idą w Kodeksie Kar Głównych i Poprawczych. W ogóle w 1872 r. było spraw kryminalnych i poprawczych z czynów przewidzianych w Kodeksie Karnym 39,168 (w tej liczbie nowo rozpoczętych 22,038 i pozostałych z lat dawniejszych 17,130); wraz zaś z sprawami dochodzenia wypadków i wykroczeń ustawą gminną objętych 53,241 (w tej liczbie nowo rozpoczętych 32,982 i pozostałych z lat dawniejszych 20,259). Najwięcej było spraw (5,967) o kradzież bez okoliczności obciążających; dalej o naruszenie przepisów Ustawy o akcyzie (4,573), o uszkodzeniu na zdrowiu (4,571), o kradzież z okolicznościami obciążającemi (3,042), o obelgi i potwarze (2,265), o przestępstwa przeciw obowiązkom służby wojskowej (1,935), o opór przeciwko rozporządzeniom Rządu i nieuległość władzy (1,583), o zabójstwo nieumyślne (1,287), o znieważenie władz i urzędników (1,133); liczba spraw dochodzonych o inne przestępstwa nie dosięgała co do żadnego z ostatnich do cyfry 1,000. Z ogólnej liczby spraw załatwiono w ciągu roku 20,676, z nich o przestępstwa przewidziane w Kodeksie Kar 19,016, z tej ostatniej zaś liczby przez osądzenie w II i III Instancji 5,925, pozostało na rok następny 30,152 przestępstwa i 22,565 w ogóle, to jest wraz z sprawami w dochodzeniu wypadków i wykroczeń ustawą gminną objętych. Z ogólnej liczby spraw ukończonych zostawało w śledztwie dłużej 2 lat —168 spraw o przestępstwa (216 w ogóle), od 1 roku do 2 lat—1,079 (1,440), od 6 miesięcy do 1 roku — 3,218 (5,140), od 3 do 6 miesięcy—7,081 (10,009), od 1 do 3 miesięcy — 7,470 (13,871). Przy prowadzeniu wszystkich spraw słuchano świadków 93,347, w tej liczbie pod przysięgą 50,140, przy prowadzeniu zaś spraw o przestępne czyny 69,302, w tej liczbie pod przysięgą 37,905. W 1872 r. dochodzone było czynów i wypadków 37,991 (samych czynów przestępnych przewidzianych w Kodeksie Kar 24,605); z tej liczby w Warszawie 4,402 (1,863), w innych miastach gubernjalnych 2,475 (1,271), w miastach powiatowych i okręgowych 4,917 (2,819), w innych miastach 1,574 (1,045) i na wsiach 24,623 (17,607). Nowo pociągniętych do odpowiedzialności obwinionych w 1872 r. było 43,511 we wszystkich sprawach o przestępne czyny i wypadki, w tej liczbie 36,048 mężczyzn a 7,463 kobiet i 4,821 odpowiadających z aresztu a 38,690 z wolności; zaś w sprawach o przestępne czyny przewidziane w Kodeksie Kar 42,658, w tej liczbie 35,357 mężczyzn a 7,301 kobiet i 4,780 odpowiadających z aresztu a 37,878 z wolności; w ogóle zaś wszystkich obwinionych wraz z dawniejszymi w sprawach o przestępne czyny i wypadki było 102.610, w tej liczbie 7,874 odpowiadających z aresztu i 94,736 z wolności; w sprawach zaś tylko o przestępne czyny 85,954, w tej liczbie 7,105 odpowiadających z aresztu i 78,849 z wolności. Załatwiono w 1872 r. sprawy co do 53,461 obwinionych (w tej liczbie o przestępne czyny co do 38,523), z nich skazano na kary 17,109 (11,993), uniewinniono 4,605 (4,132), uwolniono dla braku dowodów lub poszlak 14,572 (11.474), zreponowano akta lub odstąpiono innym władzom sprawy co do 17,157 (10,924) obwinionych, tak, że tych ostatnich pozostało na następny rok 49,149 (47,431). *(d. c. n.)*

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

W dniu zaonegdajszym, o godzinie $10\frac{1}{2}$ wieczorem za rogatką Wolską w posesji Nr. 3106a, w mydlarni Jana Lemana, wybuchł pożar, który przez przybyłą straż ogniową wkrótce ugaszonym został, przyczem zabudowanie to w części rozebrano znajdujące się w onym naczynia i wyroby mydlarskie około 600 pudów przez ogień zniszczeniu uległy, fabryka była ubezpieczona, właściciel oblicza straty około 4000 rub. Jak się z wstępnego dochodzenia okazuje, pożar wynikł wskutek nieostrożności robotników, którzy niezagasiwszy ogna pod kotłem, zamknęli fabrykę i pozostawili takową bez dozoru

Z INNYCH GUBERNJI.

* Dnia 15 (27) lutego wyjechali z Petersburga zagranicę, koleją żelazną, o godzinie 12-ej w południe, jego wysokość książę Wirtembergski, i o godzinie 8-ej wieczorem, ich wysokości książę i księżna Walji.

—

* Dnia 12 (24) lutego, najjaśniejszy cesarz austrjacki, jak donoszą *Mosk. Wied.*, rozpoczął od pałacu Kremlińskiego, od godziny 9-ej z rana, oglądanie zabytków historycznych Moskwy, jak również świątyń i wszystkiego co jest godne widzenia. Jego cesarskiej mości towarzyszyli Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, jenerał-gubernator moskiewski, kilku dygnitarzy stolicy i świetny orszak. Cesarz obejrzał we wszystkich szczegółach sale zbrojowni; w sali Jerzego, jego cesarska mość zwrócił uwagę na tablice marmurowe, na których wypisane są nazwiska kawalerów orderu św. Jerzego, w tej liczbie i nazwisko jego cesarskiej mości. Świątynie Kremlinu: Wniebowzięcia, Zwiastowania i katedra Archangielska, wywarły na zwiedzających wrażenie swą architekturą starożytno-bizantyńską, malowaniami oryginalnemi i bogactwem. Koło dzwonu-cara, cesarz zatrzymał się i zainteresował się jego pochodzeniem i dziejami. Po godzinie 10-ej cesarz zwiedził bibljotekę synodalną i skarbiec patryarszy. W księgozbiorze cennych zabytków piśmiennictwa greckiego i ruskiego, jego cesarska mość oglądał z szczególnym interesem „Zbiornik Świętosława," brewiarz błogosławionego Sergjusza, „Makarjewskie Żywoty Świętych," listy cara Teodora Aleksiejewicza i cesarza Piotra I. W skarbcu patryarszym, pomiędzy innemi przedmiotami, najdostojniejszy gość oglądał długo, ozdobiony perłami i drogiemi kamieniami paljusz patryarchy Focjusza, mitry patryarsze, szaty pontyfikalne metropolity Filareta i wielkie naczynia srebrne z olejami świętemi; szczególną zaś uwagę zwrócił cesarz na ciężkie i zarazem drogocenne szaty pontyfikalne patryarchy Nikona i nawet na domowe jego ubranie. Cesarz brał do rąk wielki, z szerokiemi brzegami kapelusz puchowy patryarchy i oglądał z uwagą pozostałe na nim ślady po galonach złotych i srebrnych, powypruwanych przez francuzów w 1812 roku. Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz tłómaczył znaczenie licznych tu zabytków kościelnych z dawno minionych czasów. W sali przeznaczonej do warzenia olejów świętych, oglądano piec i obrazy starożytne.

Po godzinie 11-ej cesarz austrjacki przyjmował w pałacu eksponentów moskiewskich na wystawie powszechnej wiedeńskiej i następnie deputację od mieszkających w Moskwie poddanych austro-węgierskich, która złożyła swemu monarsze adres i album w srebrnej oprawie z widokami Moskwy. Adres odczytany został w obec jego cesarskiej mości przez budowniczego Webera, z zachowaniem akcentu ludowego wiedeńskiego. Na śniadanie, zastawione w pałacu, zaproszeni zostali jenerał-gubernator moskiewski i wszystkie osoby, które asystowały cesarzowi przy oglądaniu w Kremlinie godnych uwagi przedmiotów. Następnie cesarz, wraz z Wielkim Księciem Włodzimierzem Aleksandrowiczem, jenerał-gubernatorem moskiewskim i orszakiem, udał się, sankami zaprzężonemi trójkami, do świątyni Zbawiciela, która wywarła w ogóle wrażenie na gościach zagranicznych. Cesarz pojechał ztąd przez most kamienny i zachwycał się z bulwaru Zamoskworjeczja widokiem Kremlinu. Czas pozostały do obiadu poświęcony był spacerowi po Moskwie, podczas którego najjaśniejszy gość zwiedził dom Romanowów, obejrzał w przejeździe mury Kitaj-Grodu i wieżę Sucharewę. Cesarz wstępował między innemi do magazynów wyrobów srebrnych i złotych Chlebnikowa, Czeczelewa i Owczynnikowa. W każdym z tych magazynów jego cesarska mość nabył po kilka cennych przedmiotów i zabawił najdłużej w magazynie fabrykanta nadwornego, P. A. Owczynnikowa. Po obejrzeniu z uwagą bogatej wystawy gustownych i oryginalnych pod względem rysunku wyrobów p. Owczynnikowa, pomiędzy któremi odznaczają się szczególniej przedmioty obstalowane przez p. von Derviza do jego majątku zagranicą, cesarz, w wyrazach pochlebnych dla fabrykanta ruskiego, wspomniał o jego wyrobach, zarówno wystawionych w magazynie, jak i o tych, które znajdowały się na wystawie wiedeńskiej. Jego cesarska mość kupił wspaniały serwis srebrny do herbaty, w stylu ruskim, dzwonek zrobiony na wzór dzwonu Iwana Wielkiego, oraz emaljowane w guście ruskim kubki i inne przedmioty. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz nabył także dla siebie kilka przedmiotów srebrnych.

Krótki pobyt najjaśniejszego gościa w starożytnej stolicy ruskiej zakończył się obiadem wystawnym u jenerał-gubernatora moskiewskiego, księcia W. A. Dołgorukowa. Osoby zaproszone zaczęły zjeżdżać się od godziny piątej. Jego cesarska mość Franciszek-Józef, w towarzystwie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, raczył przyjechać około godziny wpół do szóstej. Pomiędzy zaproszonemi osobami znajdowało się kilka dam, i cesarz raczył uprzejmie zbliżać się do każdej z nich i rozmawiać z każdą. Obiad zastawiony był na sto osób i rozpoczął się wkrótce po przybyciu Najdostojniejszych Gości. Cesarz wszedł do sali jadalnej, prowadząc pod rękę panię Durnowo, małżonkę gubernatora cywilnego. Gustowność i bogactwo nakrycia odpowiadały ze wszech miar uroczystości wydarzenia. Uroczystość była zaprawdę wspaniała. Obiad był podwójny: mięsny i postny. Sala oświetlona była świetnie; wyborna orkiestra, pod kierunkiem poddanego austrjackiego Bauera, wykonywała utwory dobrane umiejętnie. Iluminacja przed domem przyozdobionym flagami ruskiemi i austrjackiemi do których przyłączyły się flagi pruska-niemieckie i angielskie, jako oznaka przymierza poczwórnego, na którym spoczywa obecnie równowaga Europy była wspaniała, i dzięki cichej pogodzie, powiodła się jak najwyborniej; ognie bengalskie rzucały blask różnokolorowy na obszerny plac, który napełniały, tworząc półkole, tłumy ludu, witające okrzykami przyjazd i wyjazd cesarza. W środku obiadu gospodarz powstał z miejsca i wzniósł toast za zdrowie jego cesarskiej mości Franciszka-Józefa i cesarzowej Elżbiety, przyjęty pełnym zapału i jednomyślnym okrzykiem ruskim „hura", który rozległ się po sali. Najjaśniejszy gość odpowiedział natychmiast toastem za zdrowie Cesarza i Cesarzowej Wszechrosji, i pełne zapału okrzyki, które odezwały się na ten toast, powtórzyły się znowu, gdy po hymnie austrjackim, rozległy się dźwięki uroczyste hymnu narodowego ruskiego. Po skończonym obiedzie, najjaśniejszy gość zabawił jeszcze przeszło pół godziny w domu jenerał-gubernatora, i zarówno przed obiadem, jak i po takowym, jego cesarska mość rozmawiał z wielu osobami obecnemi. Z osób orszaku cesarskiego, szczególną uwagę zwracał na siebie główny doradca cesarza, minister spraw zagranicznych Austro-Węgier, hrabia Andrassy. Po obiedzie, p. Bauer miał zaszczyt grać na cytrze, w obec swego monarchy, marsza skomponowanego przez niego na cześć przyjazdu jego cesarskiej mości. O godzinie wpół do 8-ej, Wysocy Goście opuścili dom jenerał-gubernatora, i w asystencji samego gospodarza, tudzież zwierzchników władz i całego orszaku, udali się wprost na dworzec drogi żelaznej smoleńskiej. Uiluminowanie domów i ognie bengalskie oświetlały drogę do samego dworca, który był świetnie uiluminowany, otoczony i przepełniony ludem, który żegnał z zapałem odjeżdżającego monarchę mocarstwa przyjaznego, który odwiedził po raz pierwszy starożytną stolicę Rosji i który wiezie z sobą, śmiemy spodziewać się, dobre o niej wspomnienie.

Na platformie dworca drogi żelaznej, jego cesarska mość pożegnał się z Wielkim Księciem Włodzimierzem Aleksandrowiczem, z jenerał-gubernatorem moskiewskim i innemi odprowadzającemi go osobami. Pociąg cesarski wyruszył z dworca o godzinie 8-ej wieczorem. Wkrótce potem Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, udał się koleją łączącą drogę żelazną smoleńsko-brzeską z mikołajewską, do dworca tej ostatniej. Jego Cesarskiej Wysokości asystowali w tym przejeździe jenerał-gubernator moskiewski i inni dygnitarze stolicy. O godzinie wpół do 9-ej wieczorem, Jego Cesarska Wysokość pojechał z powrotem do Petersburga.

—

* IX kolejne zebranie ziemskie powiatu żyzdryńskiego, w gubernji kaługskiej, otwarte 28 września, po wysłuchaniu raportu urzędu powiatowego w przedmiocie **zreorganizowania szkoły żeńskiej o dwóch klasach** w Żyzdrynie **na progimnazjum żeńskie**, postanowiło: 1) udzielić jednorazowie na utrzymanie progimnazjum 4,000 rsr.; 2) powierzyć urzędowi powiatowemu staranie o wyjednanie Najmiłościwszego pozwolenia na nadanie progimnazjum temu, na cześć Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej, nazwy „Maryjskiego", i 3) polecić urzędowi, ażeby wynurzył szczerą wdzięczność ziemstwa żyzdryńskiego prezydującej w Radzie i kuratorce progimnazjum, J. J. Łazarewowej, za jej pracę bezinteresowną i ofiary na rzecz oświaty ludowej.

—

* Bawi obecnie w Petersburgu pełnomocnik p. Lessepsa, p. Cautard, który czyni starania bardzo gorliwe na korzyść drogi żelaznej środkowo-azjatyckiej. Jakkolwiek p. Lesseps nie dokonał jeszcze i nawet nie rozpoczynał badań co do poprowadzenia tej drogi, pomimo to inżenjer francuski spodziewa się, że przedsięwzięcie to ściągnie kapitały zagraniczne. Stawia on warunek, ażeby rząd ruski zagwarantował mu 5% od kapitałów, jakie wyłożone będą na budowę kolei żelaznej do Azji środkowej, i oprócz tego, ażeby udzielał mu zapomogę coroczną w sumie dwóch milionów rubli, na wydatki co do eksploatacji, tak długo, aż dochody pokrywać będą ten wydatek. Podług pogłosek, które podaje „Przegląd finansowy", rząd nasz gotów jest zgodzić się na te warunki, nie pochwala atoli kierunku obranego przez Lessepsa, lecz oddaje pierwszeństwo kierunkowi nieco ku północy wysuniętemu, któryby połączył Orenburg z Zarawszanem i Syberją południową, stosownie do badań dokonanych przez jenerała Beznosikowa.

—

* *Kijewlanin* donosi, że 16 (28) lutego miały rozpocząć się w uniwersytecie św. Włodzimierza **prelekcje publiczne** z języka i literatury ruskiej.

* *Uralskie Wojsk. Wiedom.* donoszą, że czasowy **komitet uralski** dla wspierania dotkniętych głodem, zwrócił szczególną uwagę na położenie nieszczęśliwych dzieci, potrzebujących pokarmu, i zajął się żywo ich losem. Dla dzieci od 5 do 10 lat postanowił założyć szkołę, która też została otwartą 15-go stycznia. W szkole pomieszczono już 50 dzieci, chłopców i dziewcząt, które oprócz bezpłatnego obiadu, otrzymały wszystkie jednakową, porządną odzież i obuwie. Znalazły się nauczycielki, które przyjęły na siebie bezpłatnie nauczanie. Dzieci dzielą się na dwie klasy i uczą się od godziny 9-ej do 12-ej rano, a następnie, zjadłszy obiad w szkole, wracają do rodziny.

* *Wiestn. Promyszlen.* donosi, że **muzeum politechniczne moskiewskie** otrzymało z wystawy wiedeńskiej ofiar na 50 tysięcy guldenów; niektóre kollekcje sa nader szacowne i interesujące; są one już nadesłane do Moskwy i wkrótce rozpocznie się ich rozmieszczenie.

* *Turkiest. Wiedom.* zawiamiają o nowo odkrytych bogatych **kopalniach węgla kamiennego w powiecie Chodżenckim.** Kopalnie znajdują się w pobliżu miasta Chodżentu, na południe, w górach, przy drodze, idącej przez wąwóz Saulektinski, w odległości około 70 wiorst od Chodżentu. Warstwa węgla jest grubą na sześć ćwierci, ciągnie się z północo-zachodu na południo-zachód, i leży w dolinie, zwanej Dżilan-Saj i Sasyk-bułak, gdzie przecina rzeczkę Chadża-Bakargan.

* **Piaski złotodajne.** W *Sarat. Spr. Listku* czytamy, że niedawno stawili się do tutejszej słobody Pokrowskiej pp. Schirenger, Kufeld i Rosenberger i oświadczyli tutejszemu sprawnikowi powiatowemu, że znaleźli w powiecie tutejszym, włości Krasnojarskiej, na polach gmin wsi Nidermunti i Telauzy, około rzeczki Susli, gdzie utrzymywany jest zajazd, rudę złotą; sprawnik udał się tam dla sprawdzenia.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Bruksela, 4 marca. Książę i Księżna Edymburscy przyjechali tu dziś o godzinie 9¹/₄ wieczorem i powitani zostali w dworcu drogi żelaznej przez króla, poczem udali się do zamku królewskiego. Liczne tłumy witały z zapałem Najdostojniejszych Podróżnych. W dworcu drogi żelaznej postawiona była warta honorowa.

Berlin, 4 marca. „Provinzial Correspondenz" donosi, że Cesarz Wilhelm, któremu lekka niedyspozycja przeszkodziła brać udział w uroczystościach dworskich, przyjmował atoli codziennie odwiedziny gości książęcych i kazał sobie przedstawiać regularnie interesa.

Paryż, 4 marca. Akademja francuzka postanowiła odroczyć przyjęcie Emila Ollivier'a, albowiem ten ostatni nie chce usunąć z swej mowy pochwały dla Napoleona III.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

* Gazety angielskie podają codziennie wiadomości o przygotowaniach do przyjęcia ich królewskich wysokości Księcia i Księżny Edymburskich w Gravesend. Gazety z 21-go lutego donoszą, że znaczna liczba oddziałów milicji hrabstwa Kent oświadczyła już merowi w Gravesend o swym zamiarze wzięcia udziału w powitaniu. Eskorta honorowa złożona będzie z milicji konnej ((*yeomanry*) hrabstwa, pod dowództwem jej pułkownika, hrabiego Darnleja. Komitet dam kupił za 50 funt ster. wspaniały porte-bouquet złoty, w którym córka mera, miss Beatryca Lock, poda Księżnie bukiet. W ciągu ostatnich dwóch dni, ogromna sala ratusza w Gravesend przepełniona była ciągle damami i pannami, przychodzącemi oglądać wielką lalkę, ubraną w kostium, w jaki ubrać się powinny dziewice życzące sobie sypać kwiaty po drodze, po której postępować będą Najdostojniejsi Nowożeńcy. Kostium ten składa się z spencera, na podobieństwo tych, jakie noszą majtkowie; spencer ten jest z dymy białej, z wyłogami, kołnierzem i wypustkami z niebieskiej dymy, z białem szamerowaniem i złotemi guzikami z wyobrażeniem kotwicy; z spódniczki z białej dymy, niebieskich pończoch, czarbych bucików i kapelusza na wzór tych, jakie noszą majtkowie; kapelusz przepasany jest szeroką wstążką niebieską, z wyciśniętemi literami złotemi „Marja." Dziewice te mają mieć niemniej jak 7 i nie więcej jak 14 lat wieku i wszystkie powinny być ubrane podług wzoru wystawionego.

* Zdaje się być rzeczą pewną, iż hr. Arnim zostanie wkrótce już zastąpionym przez kogoś innego, na posadzie ambasadora niemieckiego w Paryżu. Dzienniki niemieckie, zamieszczające tę wiadomość pospieszają dodać, że projektowana zmiana nie powinna być w żadnym razie uważaną za wskazówkę mniej zadowalniających stosunków z Francją. Zastąpienie hrabiego Arnima ma być spowodowane przez jakieś poróżnienia, jakie zaszły pomiędzy tym dyplomatą a jego naczelnikiem hierarchicznym, księciem Bismarkiem. „Kanclerz, powiada *Koelnische Zeitung*, wymaga od swoich podwładnych, ażeby ściśle byli posłuszni jego instrukcjom i żeby w innych rzeczach uważali się tylko za prostych reporterów. Nic go bardziej nie gniewa, jak spostrzeżenie, iż ambasadorowie prowadzą politykę na swój własny sposób." Jeżeli jednak prawdą jest, jak to utrzymują z innej strony, że hr. Arnim przeznaczony został na posadę ambasadora w Konstantynopolu — to poselstwo niemieckie w Turcji zostanie podniesione do godności ambasady—a w takim razie należy przypuszczać, że poróżnienia jakie zajść mogły pomiędzy księciem Bismarkiem a reprezentantem cesarza Wilhelma w Paryżu, nie miały poważniejszego znaczenia. Być też może, iż znakomity mąż stanu, skłonny jest do pozostawienia szerszych i swobodniejszych ruchów swoim podwładnym nad brzegami Bosforu niż nad brzegami Sekwany. Już przed niejakimś czasem mówiono, że p. Arnim okazywał się za nadto pojednawczym, w wyobrażeniu ks. Bismarka, w obec gwałtowności ultramontańskich, które nie dawno sprawiły tyle hałasu. Być może iż długi pobyt tego dyplomaty w Rzymie, gdzie piastował godność pełnomocnego ministra Niemiec przy stolicy Apostolskiej, nie był obcym wielkiemu umiarkowaniu, jakie zdawał się okazywać w tym kierunku, ani też trudności, jakiej doznawał ażeby stanąć na takiejże samej podstawie, jak jego zwierzchnik względnie do kwestij polityczno-religijnych. Z takiego punktu zapatrywania, nowy ambasador cesarstwa niemieckiego we Francji, znajdzie się widocznie w lepszej harmonji z uczuciami jakie ożywiają kanclerza. Książę Hohenlohe-Schillingsfurst, który zajmie miejsce po p. Arnimie, związał swoje nazwisko z postępkiem, który pozostał głośnym, jakkolwiek nie miał żadnego praktycznego następstwa. On to bowiem, jeszcze jako pierwszy minister bawarski, zwrócił uwagę mocarstw, nie na długo przed zgromadzeniem się soboru w Watykanie, na niebezpieczne następstwa polityczne jakie wyniknąć mogły z ogłoszenia dogmatu nieomylności i wezwał rządy europejskie, ażeby zgodziły się na przedsiewzięcie środków uprzedzających taką ewentualność. Gdyby wówczas posłuchano rad księcia Hohenlohe, być może zapobieżono by ogłoszeniu dogmatu nieomylności i uniknionoby nieszczęsnych następstw z tej innowacji dogmatycznej. Lecz minister bawarski wszędzie napotkał wówczas trudności i opór, a co stanowi szczegół najdziwniejszy iż właśnie sam książę Bismark nie był wtedy ostatnim do odrzucenia przewidywań gabinetu monachijskiego i odmówił przyłączenia się do propozycji jaką tenże czynił. To wspomnienie z ministerjalnej karjery księcia Hohenlohe, dostatecznie określa, jak mniemamy, znaczenie nominacji jego na posadę ambasadora niemieckiego we Francji. Z drugiej znów strony jego wielkie doświadczenie w interesach, posada jaką zajmował przez czas długi stojąc na czele rządu państwa przeważnie katolickiego, jego pokrewieństwo z wielkim dygnitarzem kościoła rzymskiego— jest on bowiem bratem kardynała noszącego toż samo nazwisko—nakoniec zaś, jego umysł umiarkowany i pojednawczy, również jak jego dążności pokojowe — darzą się w szczególniejszy sposób naprzeciw pissymistowskich tłumaczeń, jakich nie zaniedbają nadawać jego nominacji, jeżeli ona istotnie nastąpi. Zresztą, książe Hohenlohe, będąc obecnie wice-prezesem parlamentu nie mógłby, według wszelkiego prawdopodobieństwa, objąć posady dyplomatycznej przed zamknięciem posiedzeń parlamentu Związkowego.

* O obiedzie galowym w Berlinie, w zamku królewskim, o którym wspominają wiadomości dworskie z poniedziałku, 2 marca, *Reichs u. Staats-Anz.* podaje następujące szczegóły: „Na cześć bawiących tu księcia i księżny Walji, wczoraj w niedzielę danym był obiad galowy w białej sali zamku królewskiego. Zebranie gości zapowiedzianem było na godzinę 5-tą po południu; zaproszenia otrzymali: kanclerz państwa, wszyscy książęta i księżne, obecni w Berlinie ambasadorowie i posłowie duński i wirtembergski wraz z swemi małżonkami, uwierzytelnieni przy dworze berlińskim wszyscy pełnomocnicy wojskowi, jenerałowie-feldmarszałkowie i ministrowie, wszyscy jenerałowie i rzeczywiści tajni radcy, dostojnicy dworscy i orszaki najdostojniejszych gości, ogółem około 180 osób. Stoły zastawione były w czworobok w białej sali. Pod wspomniałym cesarskim baldachinem przygotowane były miejsca dla cesarzowej-królowej i dla najdostojniejszych jej gości. Cesarz nie był obecnym na obiedzie galowym ze względu na to, że temperatura w obszernych i wysokich salach mogła być szkodliwą dla zdrowia jego cesarskiej mości. Niedługo po godzinie 5-ej weszli do sali białej, poprzedzeni przez pierwszego marszałka dworu i domu cesarskiego, hr. Pücklera i marszałka dworu, hr. Perponchera, cesarzowa prowadzona przez księcia Walji, oraz księżna Walji pod rękę z księciem następcą tronu niemieckiego, i odprowadzeni byli na swe miejsca przez wice-mistrza ceremonij, hr. Eulenburga. Po prawej stronie cesarzowej zajęli miejsca książę Walji w mundurze jenerała angielskiego z wstęgą orderu Orła czarnego, małżonka księcia następcy tronu niemieckiego, książę Karol, księżna małżonka księcia Fryderyka-Karola, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Konstantynowicz, księżna Elżbieta, książę Eugenjusz wirtembergski, wielki książę Meklemburg-Strelicki i książę hohenzollernski. Po lewej cesarzowej, zajęli miejsca: Księżna Walji, książę następca tronu niemieckiego, który miał na sobie mundur jenerała wraz z niebieską wstęgą orderu Podwiązki, małżonka księcia Karola, książę Fryderyk-Karol, księżniczka Marja, książę Aleksander, małżonka księcia Wilhelma Meklemburgskiego, książę August Wirtembergski, książę Fryderyk-Wilhelm, najstarszy syn księcia następcy tronu niemieckiego, i książę dziedziczny sasko-meiningeński. Naprzeciwko cesarzowej-królowej i najwyższych gości zajęli miejsca ambasadorowie i kanclerz państwa niemieckiego. Podczas obiadu grała orkiestra pułku grenadjerów cesarza Franciszka. Pod koniec obiadu cesarzowa Augusta powstała z miejsca i wzniosła toast w języku niemieckim na cześć księcia i księżny Walji. Orkiestra zaintonowała następnie hymn angielski narodowy, przyczem wszyscy goście powstali z miejsc. Po skończonym obiedzie cesarzowa udała się do galerji obrazów, gdzie podaną była kawa.

*Dzienniki wiedeńskie coraz nieprzyjaźniej występują przeciwko gabinetowi Auersperga. Jedne z nich zadowolniłyby się dymisją ministra skarbu, drugie domagają się nadto zmiany naczelnika ministerstwa, inne nakoniec żądają zupełnej zmiany personelu rządowego. Należy się wystrzegać jednak uważać to rozdrażnienie za wierne echo usposobień parlamentu. Odmowa ze strony ministerstwa zniesienia opłaty od stempla, wprawiła prasę wiedeńską w bardzo zły humor i łatwo pojąć, iż puszcza ona wolny bieg swojemu niezadowoleniu. Bezwątpienia, iż większość jaką gabinet rozporządza w izbie deputowanych, składa się z żywiołów zbyt rozstrojonych, ażeby mogły one dostarczyć teraźniejszemu ministerstwu podstawę trwałą i zabezpieczoną od niespodzianek—lecz w tej chwili przynajmniej, nie ma niebezpieczeństwa blizkiego, a powodzenie otrzymane przez rząd z powodu umieszczenia na porządku dziennym jego projektów do praw wyznaniowych, poręcza jego istnienie przynajmniej aż do chwili wotowania tych środków.

* Dnia 22 lutego, papież przyjmował w Watykanie mnóstwo cudzoziemców, w liczbie których było kilku protestantów. Miał on krótką przemowę w języku francuzkim o wyższości religji katolickiej. Wszyscy zauważyli zdrową fizjonomję jego świątobliwości.

* Szach perski, jak donosi gazeta *Turquie*, wsadził do więzienia za kradzież i nadzwyczajne przekupstwa nie tylko głównego naczelnika swej artylerji i trzech jenerałów dywizji, lecz i innych wyższych dygnitarzy. Oprócz tego deportował swego ministra spraw zagranicznych, który wysłużył na tym urzędzie dwadzieścia pięć lat. Podług dziennika *Turquie*, zerwanie pomiędzy szachem a spółką Reutera, można uważać za stanowcze.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Londyn, 2 marca.* W przyszłą sobotę, 7 marca, po przybyciu do Londynu Księcia i Księżny Edymburskich, dany będzie w zamku windsorskim obiad familijny, aa którym znajdować się mają wszyscy członkowie rodziny królewskiej, obecni w Anglji. W poniedziałek, 9 marca, dany będzie tamże obiad galowy na 150 osób.

Wiedeń, 2 marca, Gazeta *Montagsrevue* zamieściła artykuł, dowodzący wyraźnego na korzyść pokoju znaczeniu podróży cesarza Franciszka-Józefa do Petersburga, która wzmocniła zbliżenie Rosji i Niemiec do Austro-Węgier.

* *Wersal, 2 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego postawiony został wniosek, podług którego wszyscy przebywający we Francji cudzoziemcy, nie podlegający powinności wojskowej w swym kraju, pociągniętymi być mają do służby w armji francuzkiej. Komisja inicjatywy Zgromadzenia Narodowego postanowiła wziąść pomieniony wniosek pod rozwagę. Oprócz tego na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia zatwierdzony został, po długich rozprawach, wybór p. Swiney'a dla departamentu Finistere.

* *Madryt, 1 marca.* Podług doniesienia *Gacety*, straty armji rządowej w ostatniej bitwie pod Monte Albano wynoszą 800 ludzi w zabitych i ranionych. Straty karlistów są również bardzo znaczne.

* *Londyn, 2 marca.* Dzisiejsze dzienniki wieczorne donoszą jednozgodnie, iż rząd nie otrzymał dotychczas jeszcze żadnej wiadomości urzędowej, co do podanej dziś z rana przez dziennik *Hour* pogłoski, jakoby jenerał Wolseley w powrocie swym z Kumassie odciętym został przez aszantów.—Do tutejszego *Biura Reutera* telegrafują z Elizondo pod dniem 1-m marca, iż podług doniesienia komendanta w Vergara, w prowincji Guipuzcoa pod Placencją, oddział wojsk rządowych w sile 5,000 ludzi napadniętym został przez karlistów w pobliżu mostu Saint-Pierre pod Somorrostro. Karliści wysadzili most w powietrze. Największą część wojsk rządowych wzięto do niewoli, około 1,000 ludzi utonęło skutkiem wysadzenia mostu w powietrze, lub też zginęło w inny sposób.

* W Ameryce panuje straszna **choroba kartofli,** której przyczyną jest mucha zwana „doryphora decempunctata". Wytępiają ten owad arszenianem miedzi, mięszając jedną jego część z 15 lub 20 mąki—albo 30 do 40 części wapna. Wynalazek to amerykański, jak również i drugi: gaszenia ognia za pomocą kwasu węglowego. Znano go i używano we Francji z niezupełnie dobrym skutkiem, a to dla tego, że ten kwas wlewano już przygotowany do pomp. Pokazało się, że trzeba przed samem użyciem rzucać do skrzyń wodą napełnionych materjał, z którego kwas się wyrabia, i taki dopiero działa skutecznie.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 21 lutego (5 marca).

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we czwartek, ostatni raz, opera w 4-ch aktach, **La Favorita (Faworyta)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.—Początek o godzinie 7 i pół. —*Jutro*, w piątek, trajedja **Kupiec wenecki**. — *Wczoraj*, było osób 888.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, we czwartek, komedja w 3-ch aktach, **Emancypowane;**— komedja w 1 akcie, **Młodzieńcza miłość.**—Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w piątek, opery komiczne **Piękna Galatea; Lischen i Fritzchen; Państwo Denis.**

W SALI KLUBU RUSKIEGO. — *Jutro*, w piątek, artyści teatrów Cesarskich w Petersburgu: pierwszy tenor opery ruskiej **p. Komisarzewski** i **p. Gorbunow,** mieć będą zaszczyt dać **wieczór muzykalno-literacki** w celu dobroczynnym.—Początek o godzinie 8-ej. — Biletów dostać można u Szwajcara klubu.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie,* **Koncert słynnych śpiewaków** panien: Rossini i A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 30.

Przyjmowanie chorych.

Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu. w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt.*

W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński.*

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl.*

W chorobach wewnetrznych, we środy i piątki od godziny 11¹/₂ do 12¹/₂, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Andrejew.*

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter.*

W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11¹/₂ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne — Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne — Dr *Obrębski.*

W dniu 20 (4) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 59, wyzdrowiało 49, umarło 9, pozostało 1790 (mężczyzn 890, kobiet 900), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 171, kobiet 163.

Przyjechał: — Jenerał-major *Reitz*, z Wiednia.

Wyjechali: — Jenerał-lejtnant *Remiszewski*, do Kalisza;— jenerał-gubernator i dowodzący wojskami Wschodniej Syberji, jenerał-adjutant baron *Frederiks*, i Orszaku Jego Cesarskiej Mości jenerał-major *Essen*, do St. Petersburga; oraz jenerał-major *Bielawski*, do Łowicza.

Ceny Targowe.

dnia 20 Lutego (4 Marca) 1874 roku

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od Rs.	Korzec od kop.	do Rs.	do kop.
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	—	—	—	—	—	—
" " pstra i dobra	13	44	8	25	8	40
" " wyborowa	14	40	—	—	9	—
Żyto 232 "	9	60	5	50	6	—
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	8	—	4	35	5	—
Owies	5	60	3	40	3	50
Jarzyny: Kartofle	—	—	2	25	2	40
Siano pud	—	—	—	35	—	40
Słoma "	—	—	—	22 1/2	—	25

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 250, żyta 400, jęczmienia 200, owsa 300 korcy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 21 Lutego (5 Marca) 1874 roku.

Weksle	Termin	Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin 100 Tal.	2 m.	108	30	108	—
" " "	8 d.	108	—	107	70
Gdańsk " "	2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.			—	—
Londyn 1Ft. Szter.	3 m.	7	28 1/2	7	—
"	kr. ter.	7	—	—	—
Paryż 300 Frank	10 d.	87	22[illegible]	88	92 1/2
"	"	87	30	87	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	96	90	—	—
" a vista		97	65	—	—
Petersburg 100 Rsr.	3 m.	98	25	—	—
" " "	3 d.	100	—	—	—
Moskwa " "	1 m.				
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	143	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—		—	
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		88	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		70	25	69	50
Akcje " po 500 rs.		—	—	75	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		114	50	113	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		110	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	100	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		—	—	127	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę				—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu				—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	40	94	10
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		93	95	93	65
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])		92	15	91	75
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])		87	15	86	85
" " " II Serja		87	—	86	70
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		78	30	78	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		97	50	96	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	50
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		165	—	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100		165	—	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		—	—	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 81 1/2.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 1 [illegible].

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 3[illegible].

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 73 11/16.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 4 4/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 266. *Sąd Kryminalny w Warszawie.*

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej w Królestwie Polskiem z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa zbiegłych za granicę:

1. Katarzynę Jordan lat 44, córkę Adama i Weroniki Zakonnicę Zgromadzenia PP. Dominikanek w osadzie Przyrów, powiecie Częstochowskim, która w 1871 r. wydaliła się za paszportem do Belgji bezpowrotnie

2. Bronisławę Kwiatkowską, lat 44, córkę Tomasza i Konstancji z Przybylskich zakonnicę zgromadzenia PP. Dominikanek, w osadzie Przyrów, powiecie Częstochowskim, która w 1871 r. wydaliła się za pasportem do Belgji bezpowrotnie.

3. Chemię Szymkowicza syna Pawła i Szyfry z Krzyniów, 21 lat, z osady Krzepice powiatu Częstochowskiego, w Styczniu 1872 r.

4. Paulinę Windman córkę Szulema Kupfera, zamężną, z osady Krzepice, powiatu Częstochowskiego, w miesiącu Lutym 1872 r. prawdopodobnie do Ameryki.

5. Lewka Bloch, lat 43 syna Nochima i Blimchy, Czapnika, z miasta Kalisza. w miesiącu Marcu 1872 r.

6. Gitlę Bloch, lat 38, córkę Hersza i Mindli małżonków Fogel, żonę poprzedzającego, razem z nim zbiegłą.

7. Michała Szymańskiego, lat 47, syna Wincentego i Baubary, wyrobnika. ostatecznie we wsi Zagrodnica, gminie Izbica, powiecie Kolskim zamieszkałego, w miesiącu Maren 1872 r.

aby dwie pierwsze w przeciągu sześciu miesięcy a pozostałe osoby w przeciągu roku jednego licząc od daty ogłoszenia niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim do tutejszego kraju powrócili, o powrocie swoim osobiście, lub za pośrednictwem najbliższej Władzy Policyjnej donieśli wzywającemu Sądowi, lub też aby w ciągu tegoż terminu nadesłali dowody usprawiedliwiającep rzyczynę. dla której nie powrócili na pierwsze wezwanie ich w gazetach przez władze tutejsze.

Sąd Kryminalny wreszcie ostrzega wzywanych, że w razie nie stawienia się w zakreślonym terminie, ulegną karze przewidywanej w art. 340 i 341 K. K. to jest: pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu wygnaniu z Obrębu Cesarstwa i Królestwa, gdyby zaś powrócili po prawomocnym wyroku, skazującym ich na powyższą karę, ulegną zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1873 r.
Prezes, (. . . . .)
Podpisarz, Rębalski.

N. D. 1217. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty pozostawione przez passażerów w kwartałach III i IV 1873 r. na Stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców Stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

Warszawa d. 2 Marca 1874 r.
1—3.

N. D. 1232. *Sędzia Komisarz masy upadłości Izraela Chodlicer i Lewka Vormunda.*

Wzywa wszystkich wierzycieli upadłości Izraela Chodlicera i Lewka Vormunda ażeby w d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r. o godzinie $5^1/_2$ z południa zgromadzili się w Trybunale Handlowym pod Nr. 549 przed wzywającym Sędzią celem przedstawienia potrójnej liczby Kandydatów na tymczasowych Syndyków upadłości wspomnionej masy.

A. Rodkiewicz.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1215. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po śmierci: a) Rozalji z Dolewczyńskich 1° voto Wiśniewskiej 2° Szczepańskiej współwłaścicielki Nieruchomości Warszawskiej Nr. 1915 oraz: b) Sury z Zakulników Orfinger. 1. współ właścicielki prawa dzierżawy nieruchomości Wasszawskiej Nr. 975a 2. wierzycielki sumy rs. 600 w Dziale IV pod Nr. 13 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 929. 3. współwierzycielki sumy rs. 750 w Dz. IV pod Nr. 10 na nieruchomości Warszawskinj Nr. 1551a. 4. współwierzycielki sumy rs. 3,000 w Dz. IV pod Nr. 17 na Nieruchomości Warszawskiej Nr. 2460 i 5. współwierzycielki sumy rs. 1,500 w Dz. IV pod Nr. 10 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1,420 ubezpieczonych; toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia kórych oznacza się termin na d. 1 (13) Czerwca 1874 r. w Kancelarji Ziemiańskiej podpisanego Rejenta.

Józef Majewski.

N. D. 1233. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach*

Z powodu zaszłej śmierci Franciszka Szaniawskiego wierzyciela sum rs. 965 na dobrach Zawadówka z Okręgu Włodawskiego, rs. 247 kop. 50 na nieruchomości w Siedlcach pod Nr. 102, oraz rs. 1695 na dobrach Wola Zadybska, Kolonja Koszny Huta czyli Leonów, i Rybaki z O-gu Żelechowskiego w dziale IV wykazów hipotecznych zabezpieczonych, otworzył się spadek, do uregulowania którego w Kancelarji mojej naznaczam termin na d. 3 (15) Września 1874 r.

Siedlce d. 16 (28) Lutego 1874 r.
Ludwik Rylski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 1085. *Trybunał Cywilny w Siedlcach.*

W skutek wniesionego żądania, ogłasza nową regulacją hypoteki nieruchomości w mieście Siedlcach przy ulicy Aleja pod Nr. 405 położonej, a do własności Kordeli Nowosielskiej i Marji z Nowosielskich Rożyńskiej należącej.

Nieruchomość ta składa się z placu Nr. 5, z gruntów poproboszczowskich na rzecz Kasy miasta Siedlec przeszłych wydzielonego, który to plac kontraktem d. 19 (31) Stycznia 1872 roku sporządzonym, nabył od Kasy miejskiej Abram Srebnik, i za kontraktem pod tąż datą zeznanym, plac ten sprzedał Bronisławowi Jaroszewiczowi, zaś Jaroszewicz po wzniesieniu na tym placu dwóch domów drewnianych i innych zabudowań, kontraktem przed Władysławem Krasowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach d. 25 Października (6 Listopada) 1873 r. zdziałanym, odstąpił na własność Kordeli Nowosielskiej i Marji z Nowosielskich Rożyńskiej.

Do uregulowania hypoteki powyższej nieruchomości oznacza się termin na dzień 21 Maja (2 Czerwca) r. b. godzinę 10 z rana, przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach, i wzywa strony interesowane pretensje do tejże nieruchomości mieć mogące, ażeby w tym terminie zgłosiły się pod prekluzją w prawie hypotecznym z r. 1818 zastrzeżoną.

Siedlce d. 7 (19) Lutego 1874 r.
za Prezesa Trybunału,
Sędzia Wałowski.
Sekretarz Witkowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 413. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnienia przez Dyrekcją Główną udzielonego, dobra ziemskie:

WIĄZOWNA

po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe. do których według wykazu hypotecznego należą przyległości: Zbojna Góra, Białek, Ryczyca, Mlądz, Młyn Ruda, Boryszew, Goraszka, Izabella, Majdan, kolonja Rutka czyli osada z młynem, oraz nowo erygowane wsie i nomenklatury: Aleksandrów, Zamblądz, Eliów, Michałówek, Annopol, Jarosław i Domaniowka, z wszelkiemi innemi przyległościami i przynależytościami, w okręgu Siennickim, powiecie Nowo-Mińskim guberuji Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych która to zaległość, w terminie przedaży, oprócz kosztów wynosić będzie około rs. 7839, wystawione są na przedaż przymusową pierwszą, przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 2 (14) Sierpnia 1874 roku, poczynając od godziny 10-ej z rana w Kancelarji hypotecznej Przysieckiego Michała, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 13000 w gotowiznie. Dozwala się jednak składanie na vadium listów zastawnych lub likwidacyjnych z bieżącemi kuponami, w ilości, którąby przedstawiała wartość równą sumie vadjalnej w gotowiźnie, obliczoną tymczasowo według ceny, za jaką listy przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu z wolnej ręki sprzedane zostaną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 40213 k. 75

Uwaga I. Nowo nabywca ma prawo z postąpionego szacunku potrącić pożyczkę Towarzystwa w takiej ilości, jaka w dacie przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia to jest sumę rs. 8475. kop. $23^1/_2$.

Uwaga II. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie, jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Uwaga III. Gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło uroczyste święto kościelne lub galowe dworskie pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym, w Kancelarji tegoż samego Rejenta,

Uwaga IV. Gdyby w terminie przedaży, Rejent przed którym takowa ma się odbywać był przeszkodzonym, przedaż ta odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w księdze wieczystej dóbr Wiązowna i w Biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa d. 8 (20) Stycznia 1874 r.
Prezes Ewaryst Mejer.
Pisarz A. Słowikowski.

N. D. 1170 *Zarząd Intendentury Okręgu Warszawskiego.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze tegoż Zarządu odbywać się będzie w dniu 14 Marca roku bieżącego, stanowcza licytacja, bez przetargu, przez opieczętowane deklaracje, z dopuszczeniem głośnej licytacji, na urządzenie dwónastu szpitalnych pałatek, łącznie z należnemi do tego przynależytościami powroźniczemi i drzewnemi, obszernych każda na 20 osób.

Na urządzenie tych pałatek, wydane będą z Warszawskiego składowego magazynu w naturze: płutno, sukno i skutkiem tego pobudowanie pałatek to jest krój i szycie, (wiączając w to niezbędne przyrządzenie taśmy i skóry,) oraz urządzenie powroźniczych i drzewnych przyborów, przeciągnięcie płótna i dekatyzowanie sukna, ma się wykonać przez przedsiębiórcę.

Ceny powinny być zadeklarowane na zbudowanie jednej szpitalnej pałatki, za wiączeniem urządzenia powroźniczych i drzewnych przyborów, dekatyzacji sukna, przeciągnięcia płótna i w ogóle wszelkich przynależytości, jakie są powyżej przytoczone, i wskązane w modelu.

Deklaracje opieczętowane powinny być podane w Zarządzie Intendentury okręgu Warszawskiego, najpóźniej do godziny 11 rano, dnia do licytacji naznaczonego.

Zabrania się tego składanie deklaracji opieczętowanych tym konkurentom, którzy staną do licytacji głośnej osobiście, lub przez pośrednictwo osób upełnomocnionych.

Termin do oddania przez przedsiębiorcę gotowych pałatek, naznacza się na dwa miesiące, licząc od dnia zawarcia kontraku.

Przedsiębiorstwo powinno być wykonane w ścisłem zastosowaniu się do warunków zatwierdzonych przez Radę Wojenną okręgową.

Na zabezpieczenie wykonania przez przedsiębircę warunków licytacyjnych, wymagana jest Kaucja w stosónku 20% sumy anszlagowej, która ma być złożona w papierach, pieniężnych.

Konkurenci którzy podadzą deklaracje opieczętowane, obowiązani są przedstawić przy deklaracjach, vadium w stosunku 20% od zadeklarowanej przez nich sumy, a konkurenci którzy staną do licytacji głośnej, obowiązani są złożyć vadium w kwocie r.r. 500.

Szczegółowe warunki licytacyjne, interessanci mogą przeglądać codziennie w biórze Zarządu Intendentury w czasie biórowym, a model pałatki mogą cglądać bezprzeszkody w Warszawskim składowym magazynie Intendentury w czasie biórowym, w którym to celu należy się udawać do Głównego Nadzorcy składu.

Warszawa d. 15 Lutego 1874 r.
Intendent Okręgu, Generał Lejtenant,
Chomentowski.
Nuczelnik Wydziału, Postupalski.
za Naczelnika Stołu, Ałfierow.

N. D. 1224. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czynię, iż na żądanie Heleny z Markowskich Chodkowskiej, po niegdy Antonim Chodkowskim byłym Urzędniku Komisji Rządowej Sprawiedliwości, pozostałej wdowy, współwłaścicielki Nieruchomości w Warszawie pod N. 2793 położonej tamże zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Jana Gadzińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N 574 przy ulicy Długiej zamieszkałego obrane mającej w poszukiwaniu sumy rs. 1350 z procentem 5% od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1869 r. i kosztów od Barbary z Młodkowskich Piwnickiej po Józefie Piwnickim pozostałej wdowy właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 177 położonej tam-że zamieszkałej protokółem Alexandra Gawryłów Komornika przy Sądzie Aprelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 16 (28) Stycznia 1874 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pzzy ulicy Gołębiej, a inaczej Nowomiejskiej pod Nr. 177 hypotecznym, a pod N. 5 policyjnym pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydz. I w Warszawie w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I/XI na gruncie dziedzicznym położona prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Barbary z Młodkowskich po Józefie Piwnickim pozostałej wdowy należąca. i w tejże posiadaniu zostająca po szukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości na szerokość łokci 18, a na głębokość łokci 56 obejmująca.

Na gruncie tej niernchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy masiw murowany, ze sklepionemi piwnicami, o trzech piętrach, blachą i dachówką kryty o trzech kominach.
2. Oficyna masiw múrowana, o parterze i 2-ch piętrach blachą i dachówką kryte, z kominem murowanym.
3. Oficyna masiw murowana o parterze i jednym piętrze blachą i dachówką kryte, z komimem murowanym.
4. Komórki drewniane dachówką kryte, przy których są dwie kloaki.
5. Dół na wapno.

W nieruchomości tej jest 23 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Jana Gadzińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 574 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybanału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalixtowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy w Warszawie pod Nr 462 urzędującemu na ręce Stanisława Miłobędzkiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Wojciechowi Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I-go w Warszawie pod Nr. 549 urzędujące mu, na ręce własne.

Obudwom dnia 26 Stycznia (7 Lutego) 1874 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszegona ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 8 (20) Kwietnia 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Jan Gadziński Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1874 r.
R. Linowski

N. D. 1221. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Rozalji z Frenklów Schönwitzowej, żony Natana Schönwitza, w asystencji i za upoważnieniem tegoż czyniącej, czyli obojga małżonków Schönwitzów, w mieście gubernialnem Płocku zamieszkałych, zamieszkanie prawne co do tego interesu u Józefa Brudzyńskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu od Józefa Nostitz Jackowskiego, ojca i Zygmunta Nostitz Jackowskiego, syna we wsi Glinowiecku, okręgu Prasnyskim zamieszkałych, sumy rsr. 2285 z większej sumy rs. 5,000 pochodzącej, procentu i kosztów, zajęte zostały protokółem Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego Franciszka Kotarskiego w dniach 14 (26), 15 (27), 16 (28) i 17 (29) Sierpnia 1873 r. na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Glinowieck lit. B., tudzież Glinowieck z folwarkiem Żelazna, kolonjami Krusz i Dukt, oraz kolonjami nowo erygowanemi. Jakóbówka i Julisin zwanemi. dziedziczne Zygmunta Nostitz Jackowskiego, niemniej osada młynarska w Glinowiecku dziedziczna Józefa Nostitz Jackowskiego, obywatela we wsi Glinowieck, w okręgu Prasnyskim zamieszkałych; w okręgu Prasnyskim powiecie Ciechanowskim, gubernji Płockiej, gminie Młock, parafji Glinowieck położone; w odległości od miasta Ciechanowa mil 3, Prasnysza mil 6, Mławy mil 3, Płońska mil 3, Płocka mil 7, Warszawy mil 12, od traktu bitego z Płocka do Mławy prowadzącego wiorst dwie. Graniczą one: na wschód z wsią Ościsłowo, Budy Garwackie, na południe z Kondrajcem Szlacheckim i Garwazem, na zachód z wsiami Dzeglinem i Kondrajcem, na północ z wsią Szyjkami.

W zajętych dobrach znajdują się zabudowania:

A. W Glinowiecku.

1. Dwór z cegły palonej murowany, w części z parteru, w części z piętra składający się parter dachówką a piętro blachą żelazną kryte, pod dworem są suteryny. We dworze tym mieszka właściciel Zygmunt Nostitz Jackowski i jego rodzice.
2. Altana s żerdzi, kleńcem pokryta.
3. Lodownia z cegły palonej klońcem pokryta.
4. Łazienka w słupy pobudowana, obita i pokryta deskami.
5. Buda, deskami pokryta.
6. Kloaka z desek i deskami pokryta.
7. Chlewki drewniane. deskami pokrytc.
8. Statua Matki Boskiej z marmuru. Zabudowania te znajdują się w ogrodzie owocowym.
9. Stajnia, obora, wozownia i spichrz z cegły palonej, dachówką pokryte.
10. Stodoła z drzewa, ze szczytami i słupami murowanemi, z cegły palonej, słomą pokryta, o dwóch klepiskach a w niej jest młocarnia z manežem.
11. Stodoła z drzewa, słomą pokryta, o czterech klepiskach, w której znajduje się młocarnia z manežem i sieczkarnia. Nad manežem wystawa deskami obita gontami pokryta.

Przy stodołach tych znajdują się parkany o słupach murowanych i mur z cegły palonej.

12. Studnia, balami cembrowana, z żurawiem i kulką.
13. Dom z drzewa, w łątki postawiony, gontami i deskami pokryty, a przy nim chlewek z drzewa pobudowany. W domu tym mieszka Marjan Kolczyński, który za co wyrabia cegłę za wynagrodzeniem po rs. 2 kop. 70 od tysiąca, jedną zaś izbę zajmuje bezpłatnie Jan Jastrzębski.
14. Piec z cegły surówki do wypalania cegły, a nad nim szopa, gontami pokryta.
15 Szopa do wyrabiania i suszenia cegły, gontami pokryta.
16. Studnia balami cembrowana, z żurawiem i kulką.
17. Dom murowany, blachą żelazną pokryty, w którym mieszkają rządca Radomski i Wiśniewski, bezpłatnie.
18. Dwa chlewki z drzewa dranicami pokryte.
19. Kloaka z drzewa, dranicami pokryta.
20. Trzy piwnice w ziemi, ziemią pokryte.
21. Dom z drzewa w łątki pobudowany, dranicami pokryty, w którym dwie izby zajmuje służba dworska, a jedną uwłaszczony Franciszek Kostrzewa.
22. Chlewek z drzewa w łątki, dranicami pokryty.
23. Chlewek z drzewa w łątki, deskami kryty.
24. Trzy parski w ziemi, ziemią pokryte.
25. Dom z drzewa w węgieł pobudowany, dranicami kryty. w którym jedną izbę zajmuje Jędrzej Walczak. reszta lokalu należy do uwłaszczonych włościan.
26. Dom z drzewa w węgieł pobudowany, dachówką pokryty, w którym jedną izbę i kuchnię zajmuje Adam Librowski bezpłatnie, w procencie od sumy na cukrownię wypożyczonej, drugą izbę zajmuje Michał Kocięba za wykonywane roboty dworskie, a trzecią parobek dworski, na górze jedną izbę zajmuje Lejbuś Żelaznagora.
27. Chlewók z drzewa w łątki, gontami kryty, połączony z powyższym domem.
28. Dom z drzewa w łątki, gontami kryty, w którym jest także kuźnia o jednym kominie w takowym jedną izbę i kuchnię zajmuje kowal Michał Kociecki, do dnia 11 (23) Kwietnia 1874 r. i wykonywa robotę dworską za ordynarję. W kuźni kowadło, szparek, szrubsztak i miech należą do dworu, resztę lokali zajmuje służba dworska.
29. Chlew z drzewa w węgieł, gontami pokryty.
30. Dom z drzewa w węgieł, gontami pokryty, z komorą i piwnicą z cegły murowaną, przeznaczony na wyszynk trunków, w ktorym mieszkają: szynkarka Perłowska i prowadzi szynk dworski, za wynagrodzeniem dwudziestego pierwszego garnca, ma mórg ogrodu i tyleż łąki; Wojciech Nierychlewski, połowy, i Jankew Mochowicz, bez wynagrodzenia, jako mający należność u dworu. Do domu tego należy wjazd, z drzewa w łątki pobudowany, gontami pokryty.
31. Dom z drzewa w węgieł, gontami pokryty, w którym jedna izba i sień należą do dworu, przeznaczone dla służby dworskiej, a reszta lokalu należy do uwłaszczonych włościan.
32. Dom z drzewa w węgieł, gontami pokryty, w którym jedna połowa należy do dworu i w niej mieszka służba dworska, a druga połowa należy do włościan uwłaszczonych.
33. Chlewek z drzewa, deskami pokryty.
34. Stodoła w polu, z drzewa w węgieł pobudowana. deskami obita. słomą pokryta, o dwóch klepiskach.
35. Dom z drzewa w łątki, obladrami pokryty.
36. Chlewek z drzewa w łątki, obladrami pokryty.
37. Studnia drzewem ocembrowana.
38. Dom z drzewa w łątki, obladrami pokryty.
39. Dwa chlewki z drzewa w łątki, obladrami pokryte.
40. Dom takiż.
41. Chlewek z drzewa w łątki, obladrami pokryty.

Zabudowania od N. 35 do 41 włącznie pobudowane kosztem Wolfa Hofman, któremu służy prawo wycięcią drzewa w boru na przestrzeni włók 10 miary nowopolskiej.

B) Na kolonji Julisin.

42. Dom z drzewa w węgieł pobudowany, gontami pokryty.
43. Chlewek z drsewa w łątki, deskami pokryty.
44. Studnia balami ocembrowana, z żurawiem i kulką.
45. Stodoła z drzewa w łątki, pokryta w części słomą, a w części deskami, o jednem klepisku.
46. Chlewek z drzewa, pokryty obladrami

Zabudowania te od dnia 1 (13) Kwietnia 1873 r. do dnia 1 (13) Kwietnia 1874 r. należą do Antoniego Sieńkiewicza, leśnika, któremu za pilnowanie lasu dwór zabudowania te i ośm morgów gruntu wyznaczył.

Grunta orne podzielone są na trzy równe pola, z których każde na folwarku Glinowieck zawiera rozległości około włók 7 morgów 10, a na kolonji Julisin całe pole zawiera rozległości około morgów 8.

Ogród owocowy z angielskim, zawierający około 4 morgi mieści w sobie drzewa owocowe różnego gatunku.

Cztery ogrody warzywne, położone przy ogrodzie owocowym, stodole ogrodzie probostwa rzece i drodze zawierające przestrzeni, około morgów 2 pręt. 46.

Łąki nad rzeką w krąg obejmują rozległości włók 3.

Pastewniki nad rzeką zarośnięte olszyną i przy drodze Zglinowiecka do szosy zarośnięte sośniną obejmują rozległości około morgów piętnaście.

Bur sosnowy przy granicy Gyrzyn i kolonji Garwarz zarośnięty olszyną, dębiną i brzeziną obejmuje rozległości około włók 10. Zagajnik sosnowy przy granicy kolonji Żelazna obejmuje rozległości około włók 3. Pieńki po wyciętym lesie przez Hofmana obejmują rozległości około włók 8 morgów 15.

Rzeka Wkra albo Działdówka, rybna, na której znajdują się dwa mosty na palach drewnianych obejmuje około morgów 10. Przestrzeń zaś pod zabudowaniami drogach, wygonach i granicach wynosi około włóg dwie morgów 20.

Ogólna przestrzeń dóbr Glinowieck z osadą Julisin wynosi włók 50 morgów 14 prętów 46.

W dobrach tych znajduje się kościół, zabudowania i grunta do probostwa należące, oraz fabryka cukru Izabelin zwana, z zabudowaniami i gruntami, do niej należącemi, które oraz grunta uwłaszczonych włościan nie ulegają zajęciu. Uwłaszczeni włościanie w dobrach Glinowieck mają służebności pastwiska i brania drzewa z lasu dworskiego, jakie to służebności szczegółowo w protokule zajęcia są opisane.

Z dobrami temi zajęty jest inwentarz gruntowy, mianowicie: krów 12, koni roboczych 20, wołow par 9, jałowizny sztuk 10, wozów półtoracznych na żelaznych osiach 10, pługów amerykańskich 10 i bron żelaznych 6.

Podatków dobra Glinowieck płacą rocznie rs. 1808 k. 32, a na kancelarję wójta gminy rs. 22 kop. 20, nieopłaconych podatków zalega rs. 1093 k. 47.

Osada Młynarska w Glinowiecku.

założona oddzielnie z dóbr ziemskich Glinowieck, oddzielną księgę hypoteczną mająca, do Józefa Nostitz Jackowskiego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Szmula Prochownik zostająca, z granic i położenia wyżej z całemi dobrami Glinowieck opisana.

W tej osadzie zajętej znajdują się następujące zabudowania;

1. Młyn z drzewa, w węgieł na palach sosnowych, na rzece Wkrze, albo Działdówce pobudowany, o jednym kominie z cegły palonej, gontami pokryty, o trzech gankach i jednym jagielniku. We młynie tym znajdują się dwa ganki: pojedyncze, każdy z nich o jednym kole palecznem i wodnem; trzeci ganek o jednym trybowcu leżącym, jagielnik o jednym kole; śluza robocza o czterech spuskach z tych trzy do młyna a jedna do tartaka nad dwoma kołami urządzeuą jest oparnia z desek bez dachu, na polach sluza frejna o trzech stawidłach. W młynie tym znajdują się cztery kosze, trzy skrzynie mączne i 5 śrotownic, które należą do dworu, jedne drzwi do tartaka prowadzące.
2. Tartak z drzewa w krzyżulec, na palach na rzece Wkrze, czyli Działdówce, przy młynie pobudowany, gontami kryty; o jednym żelazie jednem kole palicznem, jednem koie wodnem i jednem kole czaleniec zwanem, przy tem znajduje się rynna do spuszczania wody, od frontu znajdują się dwa łaguny z drzewa z tych jeden do ciągnienia drzewa, a drugi do spuszczania.
3. Dom z drzewa w węgieł pobudowany, gontami kryty, z wystawką na czterech słupach.
4. Lamus z kamienia polnego na wapno pobudowany, dranicami kryty.
5. Stodoła z drzewa w łątki, słomą kryta, o jednem klepisku. przy której znajduje się chlew z drzewa w słupy pobudowany.
6. Chlew z drzewa w łątki, słomą kryty.

Zabudowania powyższe jako też grunta i łąki Józef Nostitz Jackowski, za kontraktem prywatnym z dnia 21 Kwietnia 1871 r., wydzierżawił Szmulowi Prochownik na lat sześć do dnia 12 (24) Czerwca 1877 r. za czynsz dzierżawny rocznie po rs. 600 i inne naturalia.

7. Dom z drzewa w węgieł pobudowany; dachówką kryty; z piwnicą z cegły palonej; w którym się odbywa wyszynk trunkow krajowych. W domu tym trzy izby zajmuje Matlak a czwartą Miecińaki szynkarz; z domu tego właściciel pobiera rocznie rs. 120 dzierżawy.
8. Szopa z drzewa w łątki pobudowana słomą kryta.

Grunt orny z łąkami, do tej osady Młynarskiej należący obejmuje około morgów 29 pr 85, ogród przy domu pr. 5, rzeka Wkra v. Działdówka około prętów trzydzieści pod zabudowaniami i drogami około prętów 180.

Podatków z tej osady Młynarskiej opłaca się rocznie rs. 3 k. 65, zalega zaś podatków rs. 1 k. 82.

Inwentarzy gruntowych niema żadnych.

Bliższy opis jako też warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego i u Józefa Brudzyńskiego, Patrona sprzedaż popierającego.

Protokół zajęcia doręczono w kopjach: 1) Adamowi Woźnickiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Prasnyszu, dnia 13 (25) Września 1873 r. i 2) Krysztofowi Roman, wójtowi gminy Młock d. 12 (24) Września t. r.

Akt zajęcia wniesiony został do ksiąg wieczystych dóbr ziemskich Glinowieck z przyległościami, i osady Młynarskiej w Glinowiecku, w okręgu Prasnyskim położonych, dnia 30 Października (11 Listopada) 1873 r. a do księgi zaaresztowań, w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Płocku utrzymywanej, dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia powyżej opisanych dóbr Glinowieck, z przyległościami i osady Młynarskiej w Glinowiecku, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku dnia 2 (14) Stycznia 1874 r. o godz. 10 z rana.

Płock d. 12 (24) Listopada 1873 r.
Piętka.

Wywieszono na drzwiach sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 12 (24) Listopada 1873 r.
Piętka.

Po odbyciu trzech publikacji w dniach 2 (14), 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1874 r. decyzją Trybunału tutejszego us dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1874 r. wydaną, termin do przygotowawczego przysądzenia na audjencji tegoż Trybunału dóbr wyżej wymienionych, na dzień 12 (24) Marca 1874 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczony został, w którym to terminie licytacja odhywąć się będzie poczynając co do dóbr Glinowiecka od sumy rs. 12,000, a co do osady młynarskiej w Glinowiecku od sumy rs. 600.

Płock d. 7 (19) Lutego 1874 r.
Piętka.

N. D. 1322. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Nepomucena Psarskiego, właściciela nieruchomości w m. Petrokowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Walerjana Oborskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu sobie obierającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500 z procentem zaległym i bieżącym od Jana Nepomucena Perlińskiego, właściciela folwarku Gajbok, tamże w Okręgu Wartskim zamieszkałego, protokołem Komornika Trybunału Romualda Pinowskiego z d. 7 (19) Maja 1873 r zajęty został na przymusowe wywłaszczenie.

Folwark Gajbok,

z przyległościami i przynależytościami, położony w gminie Wróblew, parafji Wągłczew, powiecie Sieradzkim, gubernji Kaliskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Warcie, Trybunału Cywilnego w Kaliszu, dawniej należący do dóbr Łubny a teraz oddzielną hypotekę mający, odległy od osady Błaszek wiorst 8, mający ogólnej rozległości mor. 158, pr. 255 z której 2 morgi 122 pr. uwłaszczone, grunt przeważnie pszenny klasy I i II. Zabudowania są drewniane, dwór gontem kryty, studnia, sklepy dwa w ziemi, stajnia i nad takową spichrz, obory, stodoła o dwóch klepiskach z młockarnią, dom czworak dwa ogrody i dwa stawy zarybnione. Inwentarz żywy i martwy, siana sprzątą się do 30 fur. Podatków z całego folwarku opłaca się rocznie rs, 57 kop 30.

Obszerniejszy opis zajętych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Oborskiego i w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu, gdzie również zbiór objaśnień i warunków przejrzany być może.

Akt zajęcia doręczono wójtowi gminy Wróblew Konstantemu Kranas i Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Wartskiego Ludwikowi Hejnrych d. 8 (20) Maja 1873 r., wniesiony do księgi wieczystej folwarku Gajbok d. 12 (24) Maja 1873 r., a do księgi zaregestrowań u Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 26 Maja (7 Czerwca) 1873 r.

Sprzedaż zajętych dóbr odbywać się będzie na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu przy ulicy Józefina.

Po odbyciu publikacji warunków i oddaleniu sporów w d. 18 (30) Września 1873 r. odbyto przygotowawcze przysądzenie na którym folwark Gajbok Patronowi Oborskiemu za rs. 5,000 przysądzony został, i nakazano sporządzenie takzy kosztem Perlińskiego, w ciągu miesięcy dwóch pod prekluzją. Następnie wyrokami Sądu Apelacyjnego z d. 1 (13) Listopada i 22 Listopada (4 Grudnia) 1873 r. założoną apelacją oddalono, po doręczeniu Wyroków tych w d. 10 (22) Grudnia 1873 r., Perliński w wykonaniu takowych, taksę folwarku Gajbok sporządził. Następnie d. 12 (24) Lutego 1874 r. Trybunał Kaliski wyrokiem illacyjnym termin do stanowczej sprzedaży na d. 3 (15) Kwietnia 1874 r. godz. 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wykrytego, to jest od sumy rs. 6,575.

Kalisz d. 13 (25) Lutego 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 1230. Prawnie zajęte różne meble, lustra, obrazy olejne i haftowane, samowary, żelazka do prasowania, rądle, garderoba męzka, suknie damskie, szuba pizmowcowa, zegary i zegarki kieszonkowe, szubka królikami podbita, algierka bobrowa, prasa do kopiowania listów, maszynka do karbowania i t. p., w d. 22 Lutego (6 Marca) r. b. o godz. 9 za Żelazną bramą, o 11 na Grzybowie, w d. 25 (9) t. m. i r. o 10 na targu Wołowym w Pradze, o 11 za Żelazną bramą, o 12 pod Trzema Krzyżami, o $1^1/_2$ za Żelazną bramą, w d. 28 (12) t. m. i r. o godz. 10 za Żelazną bramą i w d. 1 (13) Marca r. b. o 10 za Żelazną bramą, o 11 na Krasińskim placu, a o 1 na Pradze, na targu Wołowym zwanym, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Antoni Holtorff Komornik
Nr. 1769a. (12 S-to Jerska.)

N. D. 1229. Ruchomości należące do spadku po niegdy małżonkach Gula vel Gilewskich pozostałego: garnitur mebli jesionowych rypsem bronzowym krytych, lustra, pozytewka grająca, obrazy i landszafty, zegar, garderoba, bielizna mężka i damska, narzędzia i utensylja warsztatu bronzownicaego, kosztowności, porządki i naczyuia kuchenne i t. p. objekty, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 28 Lutego (12 Marca) r. b. poczynając od godziny 10-ej z rana w domu pod Nr. 786 przy ulicy Elektoralnej.

L. Wichrowski, Rejent.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 1152. Sąd Policji Poprawczej W-łu II w Warszawie, wzywa niniejszem Antoniego Brzuszcza, lat 23, katolika, parobka, ostatnio zamieszkałego we wsi Kempie Glinickiej, gminie Otwock, obecnie niewiadomego z miejsca pobytu, aby w ciągu dni 30 od daty tego zapozwu stawił się w tutejszym Sądzie, bowiem po upływie tego terminu Sąd postąpi według prawa.

Warszawa d. 4 (16) Lutego 1874 r.

N. D. 1149. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warzawie. Zapozywa Idę Czarnecką, poprzednio w Warszawie pod N. 2156 zamieszkałą obecnie z pobytu niewiadomą, aby w przeciągu dni 30, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, stawiła się w Sądzie tutejszym w interesie własnym, w przeciwnym bowiem razie postąpionem będzie według prawa.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1874 r.

N. D. 1174. W posiadaniu podejrzanych osób znalezione zostały różne przedmioty ubiorowe, bielizna i pościel które następuie w depozycie Sądu tutejszego złożone zostały; przedmioty te są następujące: pod Nr K. D. 35 (73) mianowicie pod pozycjami:

7. Koszula kobieca bez znaku.
18. Chustki do nosa 2.
21. Kołnierzyk damski jeden.
22. Kołdra.
23. Poduszka.
26. Trzewiki kobiece zwyczajne.
27. Trzy białe kaftaniki.
28. Dwie spódnice białe.
29. Parasolka bronzowa zła.
31. Czepek damski.
32. Okrawki z różnych materji.
35. Spodnica.
36. Żelazo do prasowania.
37. Klucz kosz i latarka.
38. Ręcznik.
42 Mała poduszka w kolorowej powłoczce
43. Poduszka pierzana.
44. Pierzyna z powłoczką.
45. Siennik.
46. Kaftanik barchanowy.
47. Spódnica z grubego płótna.
48. Fartuchy kolorowe stare 3.
49. Prześcieradło płócienne.
50. Worek, dwie pary trzewików skórzanych
51. Woreczek z pierzem.
52. Szafirowa spódnica z kaftanikiem.
54. Kaftan syberynowy stary.
55. Chustka syberynowa biała i wełniana.
57. Cztery sztuki kolorowych skrawków.
59. Obraz Matki Boskiej w metalowej oprawie i siedm małych obrazków.
62. Zegarek dziecinny i książka do nabożeństwa.
63. Dwie flaszeczki od perfum i 21 kluczy.
64. Kołnierzyk biały kobiecy.
65. Dwa garnuszki żelazne.
66. Pudełko drewniane stare.
68. Dwie powłoczki na pierzynę, jedna biała druga w niebieskie paski.
69. Prześcieradło płucienne.
70. Dwie powłoczki na poduszkę, jedna biała druga w kwiatki czerwone.
71. Prześcieradło białe z frendzlami.
73. Trzy koszulki dziecinne.
74. Obrus czerwony wełniany.
75. Poszewka na poduszki w czerwone kratki.
76. Dwie pary starych pończoch i trzy czepeczki dziecinne.
77. Fartuszek dziecinny kolorowy, chusteczka rogowa kolorowa, kawałek perkalu kolorowego, dwa kołnierzyki dziecinne.
78. Rądel żelazny zepsuty i dusza od żelaza.

Pod Nr. 8 (74) K. D. zapisane następujące przedmioty:

1. Dwa żołnierskie szynele.
2. Pięą prześcieradeł.
3. Surdut sukienny czarny i kamizelka.
4. Koszula kolorowa.
5. Trzy chusteczki.
6. Dwa szaliki.
7. Chustka wełniana kobieca na szyję.
8. Woreczek i para rękawiczek.

Zawiadamiając o tem Sąd Policji Poprawczej w Petrokowie wzywa poszkodowane aby do tegoż Sądu zgłosić się zechciały celem podania okoliczności kradzieży gdzie po udowodnieniu własności, rzeczy te wydane im będą.

Petroków d. 4 (16) 1874 r.

N. D 1145. Sąd Policji Poprawczej w Chencinach, zapozywa Jana Wało, ostatecznie we wsi Markowicach, gminie Koziegłowy, powiecie Bendińskim zamieszkałego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty dzisiejszej stawił się, osobiście w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej, lub zawiadomił o miejscu swego teraźniejszego pobytu, w przeciwnym razie podług prawa z nim postąpionem będzie

Chenciny d. 5 (17) Lutego 1874 r.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.